Nr. 426. Kraków, Wtorek 24 Sierpnia 1915. Rok XXXIV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA
WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Sałomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rookach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rongemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — Nadesłane po 80 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zajęcie Osowca.
Gwałtowne walki w odcinku Pulwy.
(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Urzędowo donoszą 23 sierpnia 1915:

Na wschód od dolnej Pulwy i od linii kolejowej prowadzącej od Raśnej na północ, odbywa się bardzo gwałtowna walka. Nieprzyjaciel broni jak najzacieklej każdej piędzi ziemi; został on jednak wzdłuż całego frontu w wielu punktach odrzucony, przyczem wielu jeńców dostało się w nasze ręce. Zwłaszcza gorąco walczyły nasze wypróbowane pułki siedmiogrodzkie przy wsiach Goła i Suchodół, położonych na północ od Raśnej. Pułk piechoty Nr. 64 przy szturmowaniu szańca, bronionego przez rosyjskich grenadyerów, wziął do niewoli załogę, złożoną z siedmiu oficerów i 900 żołnierzy, oraz zdobył 7 karabinów maszynowych.

Pod Brześciem Litewskim nie zaszło nic nowego.

Na wschód od Włodawy wtargnęły wojska niemieckie poza strefę jezior.

Na przestrzeni około Włodzimierza Wołyńskiego posunęliśmy nasze ubezpieczenia aż pod Turyjsk i w okolicę na wschód od Lubomli. Rosyan odrzucono.

W Galicyi wschodniej panuje spokój.

Zastępca szefa sztabu gen., v. Höfer,
polny marszałek porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.
(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 24 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, 23 sierpnia 1915.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Hindenburga:

Wojska generała pułkownika Eichhorna dalej posuwają się naprzód w kierunku wschodnim i południowym od Kowna.

Nad Bobrem obsadziliśmy opróżnioną przez Rosyan twierdzę Osowiec.

Na północ i południe od Tykocina stoczono pomyślne walki. Tykocin zajęty. — Wzięliśmy przytem do niewoli 1.200 jeńców, w tem 11 oficerów i zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych.

Na północ od Bielska spełzły na niczem ponowne rozpaczliwe nieprzyjacielskie kontrataki wśród bardzo ciężkich strat po stronie nieprzyjaciela. Na południe od tego miasta posuwamy się naprzód.

Grupa wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego:

Grupa wojsk wśród zaciętych walk przekroczyła linię Kleszczele—Raśna i dalej pomyślnie atakuje. Wzięto do niewoli 3.050 jeńców i zdobyto 16 karabinów maszynowych.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena:

Przejście przez odcinek Pulwy po zaciętym oporze wymuszono na froncie między Raśną a ujściem. Atak przez Bug powyżej odcinka Pulwy czyni postępy.

Położenie pod Brześciem Litewskim jest niezmienione.

Z obu stron jeziora Switeź koło Piszczy na południe od Włodawy został wczoraj nieprzyjaciel pobity i wyparty w kierunku północno-wschodnim.

Naczelne kierownictwo armii.

Włoski teren wojenny.
(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Urzędowo ogłaszają 23 sierpnia 1915:

Także wczoraj odparły nasze wojska kilka ataków włoskich na płaskowzgórze Doberdo. Miejscami przyszło znowu aż do walki ręcznej. Wielokrotnie usiłuje obecnie nieprzyjaciel metodycznie dotrzeć do naszych linij obronnych.

Przyczółek mostowy Tolmein stał po południu pod ogniem dział szybkostrzelnych, poczem nieprzyjacielska piechota bezskutecznie kilkakrotnie atakowała aż do nocy, i odniosła ciężkie straty.

Na innych frontach nie wydarzyło się nic istotnego.

Chwilami ustawał ogień ciężkiej artyleryi na nasze tyrolskie fortyfikacye.

Dziś minęło ćwierć roku od wypowiedzenia wojny przez naszych byłych sprzymierzeńców. Niezliczone ataki włoskich wojsk nigdzie nie osiągnęły celu, ale kosztowały nieprzyjaciela wiele ofiar. — Nasze wojska tak samo jak przedtem bronią swych stanowisk na granicy lub blizko niej.

Zastępca szefa sztabu gen., v. Höfer,
polny marszałek porucznik.

Zachodni teren wojenny.
(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 24 sierpnia.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera, 23 sierpnia 1915.

Dziś rano pojawiła się nieprzyjacielska flota, licząca około 40 okrętów, pod Zeebruegge, które po ostrzeliwaniu ich przez naszą artyleryę wybrzeżną z powrotem odpłynęły w kierunku północno-zachodnim.

W Wogezach odbywają się znowu walki na północ od Münster na linii Lingekopf—Schratzmännle—Barrenkopf. Gwałtowne ataki francuskie doprowadziły wczoraj wieczorem częściowo aż do naszych stanowisk.

Kontrataki odrzuciły nieprzyjaciela z Lingekopf. Około Schratzmännle i Barrenkopf trwały zacięte walki z blizka o poszczególne kawałki okopów przez całą noc. Wzięliśmy do niewoli około 30 strzelców alpejskich.

Koło Vavrin (południowy zachód od Lille) zestrzelono francuski aparat lotniczy.

Naczelne kierownictwo armii.

Bitwa nad Bobrem.
(Tel. wł. »N. Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Berlina:

Wedle telegramów kopenhaskich **rozpoczęła się nad Bobrem wielka bitwa.**

Rosyanie nagromadzili w tym odcinku znaczne wzmocnienia.

Opór rosyjski na wschód od linii Brześcia.
(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

»Berliner Tageblatt« donosi:

Rosyanie przygotowują się teraz do **oporu na wschód od Brześcia Litewskiego.**

Opróżnianie Białegostoku odbywa się w dalszym ciągu.

Trudności odwrotu.
(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Wiedeń, 24 sierpnia.

Korespondent wojenny »Fremden-Blattu« donosi:

Odtransportowywanie wojsk i zapasów z Brześcia Litewskiego z powodu podwiązania linii kolejowej na Białystok oraz przez Kleszczele do Petersburga **napotkało na ogromne trudności.**

W obszarze twierdzy zbijają się całe masy wojsk.

Pierścień, opasujący twierdzę od zachodu, zwęża się coraz bardziej.

Ewakuacya Brześcia Litewskiego.
Wiedeń, 24 sierpnia.

„Sonn-und Montagszeitung" donosi z Lugano pod datą 22 b. m.:

Dzienniki włoskie donoszą, że Rosyanie o**próżniają Brześć Litewski.**

Wszystko usuwają do **Mińska**, albowiem boją się, że **sprzymierzeni i Brześć Litewski zajmą.**

Odmowa Grecyi.
(Tel. wł. „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 24 sierpnia.

»Sonn- und Montagszeitung« donosi z Rotterdamu:

Do londyńskiej „Daile Mail" telegrafują:

Grecya odrzuciła wszystkie propozycye czwórporozumienia.

Odmowa nastąpiła, zanim jeszcze Venizelos objął rządy.

Skutkiem tego Grecya całkowicie zostanie usunięta z kombinacyj mocarstw.

Wiedeń, 24 sierpnia.

Donoszą z Aten:

Venizelos wraz z królem uwiadomili przedstawicieli czwórporozumienia, że **zmiana dotychczasowego stanowiska Grecyi jest wykluczona.**

Serbia a czwórporozumienie.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 24 sierpnia.

»Matin« donosi z Niszu: Z powodu kroku mocarstw czwórporozumienia **sytuacya jest bardzo poważna.** Tajne obrady skupczyny potrwają jeszcze kilka dni. Odpowiedź Serbii nastąpi dopiero po porozumieniu się z nowym gabinetem greckim. Dzienniki zajmują się tą kwestyą, zadowalają się jednakże wskazaniem, że Serbia od roku oddała wielkie usługi sprawie czwórporozumienia.

Sofia, 24 sierpnia.

Według informacyj tutejszych moskalofilskich dzienników z Niszu, po wczorajszem tajnem posiedzeniu skupczyny z pewnością można przyjąć, że **Serbia nie da mocarstwom »entente« zadowalającej odpowiedzi.** Skrajny moskalofilski organ tutejszy »Duma«, pisze, że akcya mocarstw »entente« musi być uważana za nieudaną.

Pożyczka bułgarska i turecka w Berlinie.
Wiedeń, 24 sierpnia.

Jak donosi „Sonn-und Montagszitung", telegrafują do budapeszteńskiego „Az Est" z Sofii pod datą 22 b. m.:

Kierownik sekcyi długów państwowych w bułgarskiem ministerstwie skarbu powrócił 21 b. m. z Berlina, gdzie z zupełnem **powodzeniem zakończył konferencye w sprawie pożyczki.**

Również D ż a w i d B e y przybył do Sofii. Przebywał on podobnież w finansowych sprawach w Berlinie.

Gabinet Venizelosa.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 24 sierpnia.

Korespondent prywatny Biura Wolffa w Atenach donosi pod datą wczorajszą: **Venizelos objął misyę utworzenia gabinetu.** Lista nowych ministrów będzie po południu przedłożona królowi.

Ateny, 24 sierpnia.

(Agencya ateńska). Venizelos oświadczył królowi, że przyjmuje misyę utworzenia gabinetu. Król polecił Venizelosowi, aby mu przedłożył do wieczora listę członków nowego gabinetu. Jutro odbędzie się zaprzysiężenie nowych ministrów. **Venizelos obejmuje tekę ministerstwa spraw zagranicznych.**

Nowe powołanie w Rosyi.
(Telegram c. k. Biura koresp.)

Paryż, 24 sierpnia.

Agencya Havasa donosi: Rosyjskie ministerstwo wojny zawiadamia, że niebawem wezwane będą dwie najmłodsze klasy drugiego powołania. Przez to powołanie zyska się dla służby wojskowej **8 milionów ludzi poniżej lat 35.**

Nowa armia rosyjska.
Berlin, 24 sierpnia.

„B. Z. am Mittag" donosi:

„Russkij Inwalid" oświadcza, że w koszarach w całej Rosyi ćwiczy się obecnie **dwa miliony żołnierzy,** dla których gotowe jest już także uzbrojenie. Z tych dwóch milionów stworzona będzie nowa armia.

Skazanie za zdradę stanu.
(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Po kilkutygodniowem trwaniu ukończony został wczoraj w sądzie dywiz. obrony kraj. w Wiedniu proces, któremu przewodniczył nadporucznik audytor dr Peitelschmid przeciw posłom do Rady państwa dr. Dymitryjowi M a r k o w o w i i radcy wyższego sądu krajowego dr. Włodzimierzowi K u r y ł o w i c z o w i, dalej przeciw adwokatom dr. Cyrylowi C z e r l u n c z a k i e w i c z o w i z Przemyśla, dr. Janowi D r o h o m i r e c k i e m u ze Złoczowa, jakoteż przeciw właścicielowi ziemskiemu Tomaszowi D i a k o w o w i z Wierbiąża i majstrowi ślusarskiemu Gabryelowi M u l k i e w i c z o w i z Kamionki Strumiłowej, wszystkim należącym do stronnictwa rosyjsko-narodowego, wreszcie przeciw korespondentowi „Nowoje Wremia", Dymitrowi J a n c z e w e c k i e m u.

Oskarżenie, które wnosił nadporucznik audytor dr Wunderer, zarzucało im **zdradę stanu i zbrodnię przeciw sile zbrojnej państwa.**

Wszyscy siedmiu oskarżeni skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie.

Targowisko na Bałkanie.
Kraków, 24 sierpnia.

Targi na Bałkanie, które toczyły się już od dłuższego czasu i żywą wywoływać mogły radość jarmarcznym swym wyglądem, przybrały nagle zgoła sensacyjny obrót. Niedzielny „Neues Wiener Journal" przyniósł depeszę z Salonik pod datą 21 b. m., iż wedle doniesienia półoficyalnego organu greckiego rządu „Neri", **na północ od Salonik wylądowały wojska angielskie.** Niedługo potem **wysłano wojska greckie, które Anglików rozbroiły i przyprowadziły do Salonik.** Wojska anglo-francuskie, jak się zdaje, obsadzić chcą także **Kretę.** Przynajmniej wnoszą to z faktu, że dnia 19 b. m. zjawiły się koło **Suda-Bai** trzy kontrtorpedowce francuskie. W najbliższych dniach oczekują jeszcze przybycia **kilku angielskich i francuskich jednostek bojowych.** Wielu mieszkańców Salonik uciekło z trwogi przed inwazyą angielską do Aten. Stwierdzono, że wielu oficerów angielskich, przy zakupywaniu zakupów w Saangielskich, przy dokonywaniu zakupów w Sacyę angielską, opowiadając mieszkańcom, jak dobrzeby im było pod panowaniem angielskiem. Stacyonowane w Salonikach obce kon-

---

KAZIMIERZ TETMAJER.

WATERLOO.
(»Koniec Epopei« tom IV).

26 (Ciąg dalszy).

Wichrami przelatywały myśli przez głowę Napoleona. Pomysły i plany wirowały w niej, jak kłęby wody na młyńskim kole. Teraz ważył się jego los. W trzydzieści tysięcy rozbijał stutysięczne armie sprzymierzonych, rzucając się przed Paryżem od zachodu na wschód i od południa na północ, jak jastrząb broniący gniazda przed chmarą wron. Gdzie uderzył, zadawał klęskę. Lecz marszałkowie Francyi, jak przed Lipskiem, przegrywali bitwy, tracili pozycye, nie rozumieli intencyj wodza, nie umieli ich spełnić, lub spełniali miękko. Czuł cesarz naokoło siebie zapał i uwielbienie żołnierzy i oficerów, lecz w grandach swojej armii czuł niechęć i niezadowolenie — — więcej: czuł zwątpienie i nieufność. Za nim była klęska rosyjska, klęska saska — — przeciw niemu Europa i całe prowincye, całe warstwy Francyi.

Łuk myśli cesarza napiął się do niebywałych granic. Od chwili, gdy w zewnętrznym spokoju ukrywał trwogę pod Marengo, nawet podczas całej kampanii w Rosyi, gdy zdawał się ginąć wraz z armią, nie doznawał podobnego naprężenia swojej wewnętrznej istoty. Z Rosyi wracał do Paryża, liczył się tylko z wrażeniem klęski; z pod Lipska wracał do Paryża, liczył się tylko z ruiną armii — teraz ważyły się losy jego tronu i panowania. Nie przyjął proponowanego pokoju, nie przyjął, mimo zarzeczenia się Metternicha przed Caulaincourtem, że jeżeli pokoju nie przyjmie, mimo zwycięstw »runie, choćby świat miał być poruszony z posad«. Rzucano przekleństwa na jego głowę za ten opór przeciw pokojowi, pierś całej Francyi podnosiła się przeciw niemu wyrzutem, skargą, oburzeniem, on jednak widział, że zawarciem pokoju ułamie rękojeść u swego berła i podetnie stopnie swego tronu, jak ostrem żelazem.

Chciał walczyć. Wrośnięty w siodło, blady i z zaciętemi usty, »wyzywał los i przeznaczenie«, budząc podziw, wywołując okrzyki zgrozy i przerażenia, wyznania strachu, jak przed wilkiem w lesie pośród drwali, uginał dumę następcy swego w potencyi świata, cara Aleksandra. Monarchowie wymykali mu się z rąk, w lęku, jak napadnięte znienacka lisy przez ogara w gaju, korpusy całe wywracał i pędził przed sobą, jak biczem, odżył w nim Bonaparte z pod Arcole, Rivoli i Lodi, lecz przemoc była zbyt wielka i geniusz jego stawał się podobnym do steru łodzi podczas fal zdolnych całą flotę zatopić. W tragicznym momencie napięcia całej energii swego życia powziął plan przecięcia sprzymierzonym linii komunikacyjnej, zajęcia im tyłów, postawienia ich między Paryżem, którego bronić miał Józef Bonaparte, i sobą.

Niemożebnem jest, aby Schwarzenberg i Bluecher posuwali się na Paryż, mając nieprzyjaciela za plecami; nie ośmielą się, nie zdobędą na tego rodzaju zuchwalość. Cofnąć się będą musieli za Ren, opuszczą Francyę. Tak olbrzymie powodzenie, takie zwycięstwo, taki lwi manewr, odda mu znów całą Francyę, zdumi świat, rozelśni jego gwiazdę, Francya porwana na nowo rzuci mu wszystko, co ma, przed tron i znów na czele złotych orłów po raz szósty przekroczy Ren i pójdzie na czele nowej wielkiej armii zwyciężać, na nowo zdobywać chwałę i potęgę, którą zdobył pod Alpami. Wówczas skończą się tajemne z przysłanianemi ustami narzekania, dlaczego, wojska cesarskie usiłują utrzymać Medyolan i Barcelonę, kiedy Paryż jest zagrożony? Ostre, choć szeptane uwagi, czy rok 1812 nie był nauką dla 1813-go, a 1813 nie będzie nauką dla 1814-go?... Zorza rozpłomieniła mózg cesarza, czuł się natchniony, marzenie jego uniosło go, jak rumak stepowy, unosi folgującego mu w cuglach i bodącego go ostrogami jeźdźca, rachunek m o ż l i w o ś c i i p r a w d o p o d o b i e ń s t w a rozwinął skrzydła, a liryczna chęć wywnętrzenia się wespół z chęcią podniesienia ducha w zagrożonym Paryżu kazały mu chwycić pióro w rękę i przesłać do cesarzowej Maryi Luizy wiadomość o zamiarze strategicznym odcięcia koalicyi od Renu, powziętym 23-go marca w Saint Disier.

Dziesięć bitew, dwa miesiące wojny, wszystko byłoby stracone dla sprzymierzonych! Odwrót ich musiałby się stać klęską! Francya porwana na nogi: to magazyny zrabowane, kolumny dowozowe zniszczone, furgony uprowadzane, wojska koalicyi ścigane przez armię cesarską i napadane przez chłopów, demoralizacya, upadek, przerażenie i dezorganizacya, pogrom!

Depesza miała wstrząsnąć Paryżem. Lecz kuryer został przychwycony w drodze przez kozaków i dostała się w ręce sprzymierzonych równocześnie z listem ministra policyi z Paryża Savary'ego, donoszącego cesarzowi o wrzeniu przeciw wojnie i jego osobie. Car Aleksander wahał się w Somnapuis. Hrabia d'Artois, Bourbon, przekradł się do Francyi. Talleyrand, Pradt i legitymiści rozciągali sieci bourbońskie. W wydrążonej lasce emisaryusz księcia Dalberg, »pierwszego szlachcica cesarstwa«, zaniósł do cara słowa: »Możecie wszystko, a nie odważacie się na nic! Ośmielcież się!« Twierdził i zapewniał, że Paryż znużony wojną i Napoleonem, czeka. Car Aleksander, który już myślał o cofnięciu się za Ren, zażądał od generalissimusa Schwarzenberga bezwzględnego marszu na Paryż.

* * *

Zaremba stał oparty o balustradę kamienną nad stawem w parku w Fontainebleau, rzucał kawałki chleba w wodę i patrzał na gromadzące się koło nich kotłowiska złotołuskich olbrzymich karpi. Patrzał, ale nie widział. Przeżył on rzeczy straszne i niepodobne do uwierzenia. Sam siebie zapytywał, czy to prawda i czy to wszystko stało się, mogło się stać rzeczywiście? Czy naprawdę mógł marszałek Marmont odstąpić cesarza, zdradzić go, wejść w porozumienie z koalicyą, sparaliżować wolę i wierność powierzonej sobie przez cesarza armii i wydać Paryż skoalizowanym? Czy naprawdę mogło nastąpić coś podobnego w armii Napoleona? Czy naprawdę Napoleon nie może wjechać do Paryża? I to wszystko w kilku dniach!... Zarembie myśl gmatwała się w głowie. Ani chciał, ani mógł uwierzyć, a jednak to się stało, to się działo rzeczywiście... (C. d. n.)

sułaty zaprotestowały przeciw tej kreciej robocie Anglików i spisały spostrzeżenia swoje protokolarnie. Oburzenie w Grecyi na **Anglików** wzrasta coraz bardziej.

Tak więc skorzystała Anglia skwapliwie z odmownej postawy Grecyi, która nie chciała się zgodzić na wyciąganie gorących kasztanów z ognia dla czwórporozumienia i podwiązawszy poprzednio już handel zarówno Grecyi, jak i Bułgaryi przez ogłoszenie blokady wybrzeży obu tych państw, obecnie usadawia się na dobre w punkcie, który jej zapewnia stanowcze panowanie na morzu Egejskiem. Cała ta wojna światowa, w której zmagają się ze sobą na śmierć i życie kolosy państw europejskich, wychodzi w ostatecznym wyniku stale na korzyść nadmorskich posiadłości Anglii. Z przebiegłością i bezwzględnością, charakteryzującą Anglików, odkąd występują w charakterze imperyalistycznym, potrafią sobie oni zapewnić wszystkie punkty, panujące nad morzami i nad drogami światowego handlu. Po francuskim Calais przyszła kolej na Marsylię, po Marsylii na Saloniki.

Jakże wyglądało targowisko na Bałkanie, które się skończyło tak niespodzianym obrotem? Co dawali Anglicy i za jaką dawali cenę?

Osią, dokoła której obracały się targi, była Bułgarya. Położona w pośrodku pomiędzy Serbią i Rumunią, z któremi to państwami ma porachunki bardzo ciężkie z czasów drugiej wojny bałkańskiej, jest Bułgarya świadkiem ogromnie niebezpiecznym. Z obojętnego niby obserwatora bowiem gotowa ona każdej chwili przejść do roli czynnej. To też ani Rumunia, ani Serbia nie mogły się zgodzić do tej chwili na wystąpienie przeciw Austro-Węgrom, jeśli Bułgarya nie zostanie pozyskana.

Dla obłaskawienia Bułgaryi państwa czwórporozumienia ofiarowywały dużo. Wedle telegramu „Berliner Tageblattu“ z Sofii pod datą 20 b. m. proponowała zbiorowa nota czwórporozumienia Bułgaryi: 1) **Kavailę** z przyległym obszarem kraju, w tem również **Seres i Dramę.** Ostateczny wymiar przyległego obszaru zależeć miał od rekompensat w Azyi Mniejszej, jakieby otrzymała Grecya. 2) Linię **Enos—Midia.** 3) **Sporną strefę Macedonii.** Natomiast, jak uzupełnia korespondent „Vossische Ztg“ wedle „Giornale d'Italia“, miała Bułgarya zrezygnować z Salonik, Vodiny i Üskübu. Na uwagę zasługuje, że w nocie tej nie było wcale wzmianki o **bułgarskiej Dobrudży.** Nota nie zawierała też żadnych jasnych wypowiedzeń w kwestyi **natychmiastowego obsadzenia** obiecanych obszarów. Zdaniem tedy kół rządowych, nota **nie zawierała wcale propozycyj konkretnych.** Mocarstwa czwórporozumienia zapowiedziały propozycye konkretne na czas po wręczeniu noty odpowiedzi serbskiej.

Był także inny wcale konkretny projekt francuski w tej sprawie. Oto wedle doniesienia berlińskiej „Deutsche Tageszeitung“ z Genewy pod datą 21 b. m., sprawozdawca „Petit Parisien“, Claude O h n e t, który przebywał w Petersburgu i w Sofii, pisał, że proponowano Bułgaryi gwarancye co do przejścia na ich własność obiecanych obszarów w postaci... obsadzenia tymczasowego tych obszarów przez wojska francuskie. Bułgarya miała je otrzymać dopiero wtedy, gdyby wraz z państwami czwórporozumienia ruszyła z armią swoją przeciw Turcyi i zdobyła Konstantynopol. Propozycya to wcale zabawna. Bułgarya, która zdobyć mogła Konstantynopol już przed trzema laty dla siebie i powstrzymała się tylko wskutek protestu Rosyi, teraz zdobywać by go miała dla — Rosyi, a może dla Anglii, zależnie od tego, kto kogo w tej wojnie oszuka, sama zaś zadowolić się za ten czyn szlachetny przyznaniem wspaniałomyślnem ochłapów w postaci Kavalli, oraz linii Enos—Midia. Liczenie na naiwność Bułgaryi było tu chyba zbyt widoczne.

Bułgarya udzieliła też odpowiedzi we właściwy sobie stanowczy i szorstki sposób. Wedle słów Claude'a Ohneta, nie dowierza Bułgarya nikomu, ponieważ wie, że po wojnie wszystkie narody wyczerpane będą jak najgłębiej. Gdyby Serbia zechciała zatrzymać Macedonię, żadne mocarstwo wówczas nie ruszyłoby nawet palcem. Do tego byłaby Bułgarya przez wojnę przeciw Turcyi równie znużona, jak mocarstwa. Albo muszą Bułgarzy natychmiast otrzymać Macedonię, albo też niema najmniejszych nadziei co do pozyskania ich dla wojny. Wedle doniesienia sofijskiego „Frankfurter Ztg“ z 20 b. m., oświadcza też organ Radosławowa, prezydenta ministrów bułgarskich, „Narodni Prawa“ w jednym z artykułów, omawiających najświeższe propozycye czwórporozumienia, że żądania Bułgaryi są zupełnie jasne. Rozumie się samo przez się, iż Bułgarya pozostanie neutralną, jeśli wszystkie jej żądania nie będą spełnione. Bułgarya nie jest wcale towarem, za który możnaby ofiarować taką lub inną cenę. lub któryby nabywać można bez dostatecznie upewnionych ofert.

W rezultacie tedy Bułgarya nie dała się wziąć na anglo-francuskie gruszki na wierzbie, co się uwydatniło w zmianie w ministerstwie wojny. F i c z e w a, który ma zostać podobno szefem sztabu generalnego, jak za wojny bałkańskiej, zastąpił, wedle depeszy konstantynopolitańskiej „Vossische Ztg“ z 20 b. m. J e k o w, którą to nominacyę powitano w Konstantynopolu z zadowoleniem. Znany on jest bowiem jako zwolennik przyjaznych stosunków Bułgaryi z Turcyą i układy turecko-bułgarskie niezawodnie dojdą do pokojowego załatwienia.

Doznawszy w ten sposób porażki dyplomatycznej w Bułgaryi, skompromitowały się mocarstwa czwórporozumienia propozycyami swemi w Grecyi, Serbii i Rumunii. Albowiem wszystkie nabytki, jakimi chciano Bułgaryę pozyskać, odbyć się miały na koszt trzech tych państw. Nawet Venizelos, wedle depeszy Biura Wolffa z Aten pod datą 18 b. m., oświadczył się stanowczo **przeciwko** ustąpieniu choćby piędzi ziemi greckiej. Polityka króla greckiego zyskała tedy w tym wpływowym polityku obecnie potężne poparcie, ostatni zaś krok brutalny Anglików świadczy, że zwróciła się stanowczo przeciw czwórporozumieniu. Skupczyna serbska podobno wypowiedzieć się ma w tym samym duchu.

A Rumunia? Wedle depeszy bukaresztéńskiej „Frankfurter Ztg“ z 20 b. m., dowiedziano się w Bukareszcie z paryskiego „Tempsa“ o treści noty, skierowanej do Bułgaryi przez czwórporozumienie, w której w sposób całkiem poważny obiecano Bułgaryi część **rumuńskiej Dobrudży.** Wiadomość ta spowodowała wielkie **wzburzenie.** Jak donosi budapeszteński „Az Est“, ogłosiła partya konserwatywna rumuńska w obu swych organach „La Politique“ i „Steagul“ protest z żądaniem wyjaśnień ze strony rządu. „Rumunia“, powiedziano w proteście, „dostatecznie jest dojrzała, aby sama omawiać mogła własne sprawy. Nikt nie może przyjmować zobowiązań w imię Rumunii. Nie chcemy tracić czasu na długie wyjaśnienia. — Doniesienie daje nam jasny pogląd na stanowisko mocarstw wobec małych państw. Jest rzeczą rządu informowanie opinii publicznej. Jeśli ogłoszona nota jest autentyczna, godność państwa wymaga, abyśmy energicznie przeciwko niej zaprotestowali. Najmniejsza cząstka rumuńskiej ziemi jest święta i tylko cały naród, nikt inny, ma prawo do dysponowania nią. Jeśli jednak publikacya nie jest autytentyczna, żądamy od rządu, by jak najdobitniej jej zaprzeczył“.

Po takim proteście ze strony rumuńskiej, trudno będzie chyba targi doprowadzić do szczęśliwego dla czwórporozumienia końca.

T. D.

Polacy i sprawa polska w Turcyi.

(Korespondencya »Nowej Reformy«.)

Konstantynopol, 7 sierpnia.

Wrażenie wzięcia Warszawy. — Turcy, a Grecya i Armeńcy. — Polonia nad Bosforem. — Niezdrowa atmosfera. — Renegaci. — Próba akcyi w sprawie polskiej. — Niedoszły pluton legionowy. — Brak zgody. — Wpływ Adampola. — Plaga donosicielstwa. — Patryoci i ludzie dobrej woli. — Akcya wśród prasy. — Konieczność zorganizowania Polonii carogrodzkiej. — Zasługi Z. Maciejowskiego. — Głosy prasy o Polsce. — Le Defénse. — „Hilal“. — „Osmanischer Lloyd“ i dr Schrader. — Dzienniki tureckie i Ahmet Agajew. — Prasa żydowska, ormiańska i grecka.

(Dokończenie.)

Nie należy sądzić, że wszyscy Polacy konstantynopolitańscy ulegali tej ogólnej niezdrowej atmosferze. Na szczęście są jeszcze szlachetne, gorące w patryotyzmie jednostki, gotowe do poświęcenia się pracy w imię narodowych haseł. Podkreślić należy, że znaleźli się tacy, którzy na pierwsze wezwanie Sienkiewicza, czy ks. biskupa Sapiehy, pospieszyli z ofiarami, jakkolwiek sami w bardzo ciężkich żyją warunkach, przytłoczeni ciężarem wojny. Są gorącymi zwolennikami antirosyjskiej oryentacyi, z całym zapałem śledzą działalność N. K. N. i Legionów, gromadząc u siebie całe archiwa, dotyczące sprawy polskiej —

Są tacy, co za cel i zadanie najświętsze sobie postawili, obiegać redakcye dzienników, dostarczać artykułów, pisać i informować o Polsce, tępić kłamstwa i oszczerstwa, wyświetlać kwestye niejasne, a s p r a w i e p o l s k i e j t o r o w a ć d r o g ę w każdym kierunku. — Z niezmordowaną wytrwałością obiegają redakcye pism tureckich, francuskich, niemieckich, greckich, żydowskich i ormiańskich, wszędzie umiejąc trafić i zdobyć dla siebie głos, który zawsze występuje w imię prawdy i sprawiedliwości, broni skutecznie czci naszego narodu i poucza, jaki ogrom ofiar ponosi kraj nasz i naród na ołtarzu obecnej wojny. Szkoda tylko, że ludzi takich niewielu, a ci, co są — p o z o s t a w i e n i s ą s a m i s o b i e. W warunkach najtrudniejszych, bez pomocy materyalnej i moralnej, często bez środków do życia, pracują bez wytchnienia, dla czystej idei, z wiarą w dobrą sprawę. Tym ludziom powinien bezwarunkowo przyjść z pomocą N. K. N., a w krótkim czasie udałoby się niezawodnie na tej ważnej dla nas placówce na Bałkanie stworzyć ognisko systematycznej pracy, któreby nietylko informowało należycie społeczeństwo tureckie o sprawie polskiej, ale niezawodnie zdołałoby wpłynąć dodatnio i na Polonię miejscową, wytwarzając wśród jej kół zdrowsze, niż dotychczas stosunki, oddziaływując korzystnie i na tę egzotyczną wioskę polską na małoazyatyckim brzegu, która nie powinna i nie śmie przepaść dla naszej idei narodowej.

Choć jednak zorganizowanej pracy ze strony polskiej w Konstantynopolu dotychczas niema, przyznać trzeba, że sprawa nasza nie jest tu tak obcą, jakby się na pierwszy rzut oka zdawało. Przeciwnie i prasa i koła polityczne i społeczeństwo żywo interesują się kwestyą polską, śledząc jej rozwój i z zaciekawieniem czekając na jej skrystalizowanie. Co do prasy samej, podnieść należy, w pierwszym rzędzie zasługę niezmordowanego rodaka naszego p. Zdzisława M a c i e j o w s k i e g o, kierownika polskiej agencyi handlowej na Królestwo Polskie, który, nie zrażając się żadnemi trudnościami, zasila wszystkie niemal wybitniejsze pisma odpowiednim materyałem do kwestyi polskiej i działalności Legionów. Dzięki jemu głównie obie te sprawy nie są obce ogółowi tureckiemu; dzięki jemu też zagadnienia polityczne, nie dość jasne, lub sporne, znajdują od czasu do czasu odpowiednie komentarze w prasie tutejszej. Tak np. poruszana w ostatnich czasach coraz częściej k w e s t y a ż y d o w s k a, która wiele złego sprawie polskiej uczyniła, a którą wrogowie nasi skrupulatnie wyzyskują, znalazła należyte oświetlenie i wyjaśnienie na łamach tutejszego pisma żydowskiego »El tiempo« (Nr 131), wydawanego w żargonie szpaniolskim.

Inny dziennik »La defénse« w częstych artykułach, dotyczących Polski, ze znajomością przedmiotu kreśli obraz zniszczenia ziem polskich, nadużycia rosyjskich wojsk, barbarzyństwo rosyjskich władz, równających z ziemią cały dorobek ludzki, obłudę obietnic rządu rosyjskiego i t. d. Jeszcze częstsze artykuły i notatki, dotyczące kwestyi polskiej, spotykamy na łamach drugiego dziennika tureckiego, wydawanego po francusku, w »Hilalu« (= Półksiężyc). Znalazły tu pomieszczenie także obszerne artykuły pióra p. Maciejowskiego, przedstawiające genezę i działalność L e g i o n ó w p o l s k i c h.

Tutaj także czytamy rzeczowy artykuł o autonomii w Królestwie Polskiem, o akcyi polskiej w Bułgaryi, streszczenia i sprawozdania całego szeregu artykułów i broszur, traktujących o Polsce, jak S t u d n i c k i e g o, B a s s e r m a n a, R o h r b a c h a, H y n d m a n n a i innych, (Nr 22, 23, 28, 33 i i.) gdyż wskazuje na głosy ludzi wybitnych i niezależnych, i to Niemców, Anglików i i. Tu też pojawił się w przekładzie francuskim znany artykuł Żuławskiego »O honor Polski«, drukowany w swoim czasie w »Nowej Reformie«.

Bardzo cenną zdobyczą dla sprawy polskiej jest zwrot, jaki nastąpił w ostatnich czasach w usposobieniu względem Polski w piśmie »Osmanischer Lloyd«, wydawanem przez Niemców. — Dziennik ten, na którego szpaltach czytaliśmy niedawno jeszcze ostre ataki na Polaków z powodu rzekomego »prześladowania« żydów, co podsunięte zostało redakcyi rozmyślnie przez naszych »przyjaciół«, — nie kończąc owej rozpoczętej kampanii przeciwko nam, pomieszcza w jednym z ostatnich numerów artykuł naczelny samego redaktora, dra Schradera pod tyt.: »Russland und Polen«. gdzie z wielkiem zrozumieniem znajomością zakulisowej polityki rosyjskiej, staje w obronie słusznych praw Polski.

Artykuł, nacechowany powagą i godnością, jest wyrazem jakiegoś nowego tonu, którego dotychczas nie spotykaliśmy w prasie niemieckiej. Uderza w nim szczersza chęć zrozumienia interesów polskich, co powinno być chyba dzisiaj zapowiedzią nowego kursu Niemców wobec Polaków.

Nie mniejsze zainteresowanie sprawą polską spotykamy i w dziennikach czysto tureckich, jak »Tanin«, »Ikdam«, »Tasfir i Efkair« i i., które najczęściej powtarzają za francuskiemi pismami każdy głos, przychylny dla Polski. — Szczególnie gorąco propaguje sprawę polską stary i wypróbowany przyjaciel Polski, red. »Taninu«, A h m e t A g a j e w (Aga-oglu), który, bawiąc w ostatnich czasach w Austryi, miał sposobność zblizka przypatrzyć się akcyi polskiej, oraz poznał sprawność i bohaterstwo żołnierza polskiego. Jemu to należy się szczególna wdzięczność za gorące popieranie naszej sprawy, gdziekolwiek się ona wyłoni, jak niemniej i dyrektorowi »Biura prasy« tureckiej w ministerstwie spraw zewnętrznych, H i k m e t o w i N a z i m - b e j o w i, który, spokrewniony przez żonę z rodziną polską B o r z ę c k i c h, do osobistego sentymentu sympatyi dla Polaków dodaje szczere zrozumienie polityka i dziennikarza tureckiego dla sprawy polskiej, jako k w e s t y i e u r o p e j s k i e j, która nie może dziś już być obojętną i dla Turcyi.

Za prasą turecką zdąża, choć wolniejszym krokiem i prasa żydowska, a nawet grecka i ormiańska, jakkolwiek ostatnie z nich nastrojone przeważnie na ton frankofilski.

Kilka głosów przygodnych, opublikowanych w »Aurore« (żyd.), »O proodos« (grec.) i »Puzantion« (orm.) świadczą, że przy energiczniejszej z polskiej strony akcyi, dałoby się i wśród tego środowiska zdobyć pełne zrozumienie dla polskich ideałów polityczno-narodowych. O poglądach na sprawę polską kilku wybitnych polityków tureckich, z którymi miałem sposobność mówić, doniosę w najbliższej korespondencyi.

Grozew.

Kolumna Legionów.

Ofiarność na cele Kolumny Legionów nie słabnie. Co dnia przybywa znaczna ilość gwoździ, przyoblekając kolumnę w stalową szatę. Przychodzą zamożni i najbiedniejsi. Matki tłomaczą dzieciom znaczenie kolumny i jej cel i drobne rączki dziecinne biją gwoździe, składając zaoszczędzone grosze, dla wdów i sierót po tych, którzy Ojczyźnie to, co najdroższe, bo własne życie ofiarowali i dla tych, których kalectwo lub choroba od broni oderwala.

Wśród ofiarodawców cisnących się pod kolumnę, widzi się ludzi ze wszystkich warstw społecznych. Krakowian i wielu przejezdnych. Przybywają całe rodziny — »To za syna, który leży ranny w szpitalu« — mówi jakiś staruszek, kładąc datek przy stole dyżurnych — »to za matkę staruszkę, która przybyć nie może osobiście z powodu choroby«, nadmienia jakiś elegancki jegomość — za chwilę przychodzi wieśniak z okolic Krakowa i wypróżnia kieszenie, składając 20 K za jeden gwóźdź, który sam wbić chce »na pamiątkę«, to znowu grupa żołnierzy ze Śląska prosi o zarezerwowanie wybranego miejsca dla kolegów, którzy przybędą w najbliższym czasie.

Dochód z gwoździ, wbitych w d. 19, 20, 21 i 22 b. m., jest też imponujący, i tak: w dniu 19 uzyskano K 597.05, w dniu 20 K 542.40, w dniu 21 K 596.40 i 5 marek, oraz w dniu 22 K 1074.00, czyli łącznie uzyskano sumę 2809 K 85 h i 5 mk., która wraz z sumą, zebraną po dzień 18 b. m., wynosi kwotę 9.374 K 47 h. Kwota ta ulokowaną została na książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr 309.860.

W czasie od 19 do 22 b. m. złożyli znaczne nadatki: dyr. Ungar, hr. T. D., Olszowski Wojciech 20 K, Bank galicyjski dla handlu i przemysłu 50 K, grupa żołnierzy pospolitego ruszenia 36 K 83 h, marszałek dr Skrzyński Stefan, Kossak Wojciech, Wołkowskie 20 K, Wodzicka hr. Celina, księża Kapucyni z Krakowa, pp. Birtusowie z Zakopanego 50 K, dr Wernikowski 20 K, Krakowska Izba lekarska przez dra Schöngutta 100 K, pp. Dawidowiczowie 20 K, p. Chronowski Eustachy 30 K, dr Wędkiewicz Wład., nadprokurator państwa, 20 K, Franciszek Macharski, właściciel firmy Hawełka, 100 K, artyści i personal techniczny teatru miejskiego 78 K, pp. Ornatowscy Wilh. i Janina 20 K, Zbroja Stanisław, gospodarz z Krowodrzy, 20 K, p. Jawornicka Anna 25 K, drowa Maciągowa i dr Łada 20 K.

Komitet »funduszu Kolumny« urządził stałe całodniowe dyżury, tak, że wbijać gwoździe można przez cały dzień od 8½ rano do 7 wieczorem.

KRONIKA.

Kraków, 24 sierpnia.

Przegląd pospolitaków, urodzonych w latach 1872—1865, zamieszkałych w Krakowie, rozpoczął się wczoraj, jak donieśliśmy, w lokalu przy ulicy Krupniczej pod l. 29. Przegląd odbywa się tylko do południa. Wczoraj stawali pospolitacy urodzeni w latach 1873 i 1874 oraz w roku 1872 z nazwiskami na litery A do G włącznie.

Dzisiaj, we środę i czwartek odbędzie się przegląd reszty rocznika 1872. Dzisiaj mianowicie stają przed komisyą pospolitacy o nazwiskach od litery H do M włącznie, we środę od litery N do R, we czwartek od litery S do Z. W piątek rozpocznie się przegląd rocznika 1871, który potrwa cztery dni.

† **Antoni Gettlich,** dyrektor szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki, umarł 14 b. m. w 76 roku życia w Szczawnicy i tam został pochowany.

Wiadomość o zgonie jednego z najstarszych pedagogów krakowskich, zdala od miasta, dla którego siły swoje przez lat tyle poświęcał, dopiero teraz dotarła do Krakowa, gdzie szczery obudzi żal w nieprzeliczonych zastępach uczenic, wykształconych i wychowanych w umiłowanej przez niego szkole. Poświęcenie bowiem i ukochanie zawodu, któremu ś. p. Antoni Gettlich życie swoje poświęcił, gruntowna wiedza i zrozumienie kierunków wychowania kobiety, były cechą i wysoką zaletą pedagogicznej jego działalności. Jako kierownik szkoły wydziałowej żeńskiej odrębnego typu, postawił ten zakład na wysokości zadania i zyskał dla niego zasłużone uznanie. Zarówno też uczenice, jak grono nauczycielskie, otaczały zasłużonego dyrektora należnym szacunkiem i przywiązaniem.

W Krakowie był ś. p. Antoni Gettlich powszechnie znaną i poważaną osobistością. Miasto traci w ś. p. A. Gettlichu wybitnego pedagoga i dobrego, przywiązanego obywatela.

Cześć jego pamięci!

Jeszcze w sprawie świadectw zdrowia na wyjazd. Obecnie zdołaliśmy stwierdzić, w jaki sposób powstała w Krakowie kwestya świadectw zdrowia, potrzebnych rzekomo na wyjazd z twierdzy krakowskiej. W poświadczenia takie muszą być zaopatrzone wszystkie osoby, jadące ze Lwowa w głąb monarchii w myśl rozporządzenia władzy wojskowej. Tymczasem w Boguminie władze tamtejsze żądały takich świadectw od wszystkich wogóle pasażerów jadących z Galicyi. Oczywiście podróżni, jadący z Krakowa świadectw tych nie mieli, gdyż nie byli zupełnie obowiązani do wykazywania się temi jeszcze legitymacyami i stąd powstało nieporozumienie. Przypominamy raz jeszcze, że do wyjazdu z Krakowa żadnych poświadczeń ze strony miejskiego Urzędu zdrowia w Krakowie nie potrzeba. Wymagania więc władz bogumińskich na tamtejszym dworcu kolejowym są odnośnie do podróżnych z Krakowa i Galicyi zachodniej nieuzasadnione.

Godne naśladowania. W dniu 18 b. m. z okazyi urodzin cesarskich złożyli w szpitalu obrony krajowej Nr 16 w Krowodrzy, pozostającym pod kierownictwem znanego w szerokich kołach Krakowa starszego lekarza sztabowego dra Tadeusza Józefczyka, wszyscy lekarze, personal kancelaryjny i sanitarny, tudzież chorzy tego szpitala, kwotę 101 K 42 h z przeznaczeniem na wbicie gwoździ w kolumnę Legionów polskich na Rynku krakowskim. Kwotę powyższą złożono w naszej redakcyi.

Asfaltowanie plant krakowskich odbywa się bez przerwy i postępuje szybko. Na przestrzeni od ul. Franciszkańskiej do Collegium novum ułożone już nowy asfaltowy deptak, również naprzeciwko Coll. phisicum planty zostały już wyasfaltowane. Dobrodziejstwo nowego deptaka widać najlepiej po deszczu, przechodnie dowiem nie brodzą tam już po kostki w błocie, jak dawniej, i jak to się jeszcze w innych częściach plant dzieje.

Przeciw bezwartościowym surogatom. Wydane w dniu 6 sierpnia b. r. rozporządzenie ministeryalne zabrania sprzedawać zarobkowo pod nazwą »środków spożywczych«, »proszków do pieczenia ciast« i t. p. takich mieszanek artykułów żywności lub materyj chemicznych, które nie posiadają własności, odpowiadających nazwie. Władze otrzymały polecenie, by przeciw jaskrawemu wprowadzaniu w błąd lub znacznemu krzywdzeniu ppubliczności pod względem ceny występowały w myśl wymienionego rozporządzenia.

W sprawie wysyłania listów i kart pocztowych przypominamy raz jeszcze znane rozporządzenie komendy twierdzy, iż na wszelkich tych przesyłkach musi być uwidocznione imię i nazwisko nadawcy, oraz jego dokładny adres. Listy i kartki, niezaopatrzone tymi adresami, są przez cenzurę zatrzymywane i niszczone.

Deszcz. Pogodny dzień wczorajszy przyniósł nam wieczór niewielki deszcz, powietrze się znacznie oziębiło. Wogóle w dniach ostatnich znikła pogoda tego wojennego lata, ulice coraz częściej zasłaniają nam strugi szarego, jesiennego już deszczu. Przekwitłe na plantach krzewy oraz rdzewiejące powoli na drzewach liście są dalszymi zwiastunami nadchodzącej jesieni.

Echo oswobodzenia Warszawy. Otrzymujemy z magistratu następujące podziękowanie: Prezydyum miasta poczuwa się do miłego obowiązku złożyć na tej drodze gorącą podziękę następującym firmom, które podjęły się bezinteresownej rozsprzedaży nalepek do iluminowania okien z okazyi oswobodzenia Warszawy, z których dochód w kwocie 4.625 K p. wiceprzydent dr Julian Nowak wręczył w połowie JE. księciu biskupowi na rzecz książęco-biskupiego komitetu, w drugiej zaś połowie JE. p. Kukowej na szkołę inwalidów: firmie Hopcas i Salomonowa, Wilczyński, Krzyżanowski, główna trafika, Karliński, Alfus, Ekspozytura Samarytanina polskiego. Bracia Hildowie, Kimono Pniewskiego, Czarnuch, Weber, Piszczek Modrzejówka, Hanusz, Nikiel, Piwarski, Markowicz, Friedlen, Fischer A-B, Janeczek, Rąb, Bauminger, Janicki Podgórze, Reim i Ska, Czapliński, Ebert, Hupczyc, Lasinger Podgórze, Poturalski Podgórze, Horowitz, Goldberg, kiosk przy trzeciem moście, Aleksandrowicz, Dębkowska, Mandelberger, księgarnia Spółka wydawnicza polska, Gebethner, Gigoń.

Z teatru ludowego. Dziś »Czar nocy«, wodewil cieszący się ogromnem powodzeniem. We czwartek o godzinie 6 wieczór »Kopciuszek«.

Bezpłatna szkoła dramatyczna, utworzona przez dra T. Konczyńskiego przy teatrze ludowym, rozpoczyna normalną pracę 1 września. Z 53 osób wpisanych przyjęto przy egzaminie wstępnym 22. Wobec licznych próśb, dyrekcya przyjmuje dodatkowe wpisy uczniów i uczenic do 30 b. m. między 6—7 wieczór w kancelaryi teatru. Literaturę dramatyczną i historyę rozwoju sztuki aktorskiej będzie wykładał dr T. Konczyński, naukę gry scenicznej będą prowadzili wybitni artyści, których nazwiska później zostaną podane, naukę śpiewu p. J. Grünberg, kapelmistrz teatru ludowego, naukę ruchów tanecznych p. Nina Dolli.

Odczyt na podrzutków. We czwartek, dn. 26 b. m. w auli Uniwersyteckiej o godz. 6 popoł. odbędzie się na cele Towarzystwa opieki nad opuszczonemi niemowlętami odczyt dra Michała Rostworowskiego, prof. Uniw. Jagiell. p. t. „Z n i e d a w n e j p r z e s z ł o ś c i“. — Bilety na miejsca siedzące po 1 K i wstępu po 50 h — przy wejściu.

Poszukiwany Legionista. Pani Tekla P a c h o l c z y k o w a w Skarżysku, Królestwo Polskie, gubernia radomska, powiat Końskie, dom Bilskiego, poszukuje syna Władysława Pacholczyka, który w jesieni 1914 roku wstąpił do Legionów i odtąd nie dał matce żadnego znaku życia. Ojciec poszukiwanego Legionisty został przez Rosyan aresztowany i wywieziony na Sybir.

Kronika lwowska.

Brak tytoniu we Lwowie. Z kół palaczy płyną coraz liczniejsze skargi na brak tytoniu w mieście, nadto i na czynienie różnic przez niektórych trafikantów między odbiorcami tytoniu. W sprawie tej dowiadujemy się, że główne składownie dostarczają w miarę możności swych zapasów mniejszym trafikantom. Namiętni wszakże, a o sobie tylko myślący palacze gromadzą wielkie zapasy, wobec czego tytoń we Lwowie niknie bezprzykładnie szybko ku niezadowoleniu palącego ogółu.

Zakładnicy lwowscy na wolności. »Nowoje Wremia« donosi, że wzięci przez Rosyan ze Lwowa zakładnicy, przewiezieni do Kijowa i dotąd trzymani tam pod strażą, obecnie zostali wypuszczeni na wolną stopę.

Z Warszawy.

Moneta niemiecka i rosyjska w Warszawie. Naturalnym rzeczy biegiem w Warszawie pozostała znaczna jeszcze ilość rosyjskiej monety, zarówno srebrnej i miedzianej, jak papierowej — napłynęła też niemiecka waluta. Władze niemieckie wydały rozporządzenie, ustanawiające kurs 1 marki niemieckiej na 60 kop. (przed wojną 46½ kop.). Pisma warszawskie uskarżają się, że kurs ten ustanowiono za wysoko, wskazując, że w B e r l i n i e obecnie marka równa się tylko 52 kopiejkom. Istnieje więc obawa, że powstanie spekulacya walutą, na której tracić będą kupcy warszawscy na cenach towarów, sprzedawanych za marki. Wskazują przytem na analogiczne skutki zaprowadzenia przez Rosyan przymusowego niskiego kursu korony we Lwowie. — Komitet obywatelski ma wdrożyć u władz niemieckich starania w tym kierunku, aby możliwość spekulacyi i strat na kursie wymiany walut usunąć.

Filia niemieckiego „Banku Rzeszy“ (Reichsbank) ma być wkrótce — jak donosi „Goniec“ — otwarta w Warszawie. Filia ta ma zająć gmach b. Banku państwa (rosyjskiego) przy ul. Bielańskiej.

Komunikacya telefoniczna w Warszawie wkrótce będzie wznowiona. Władze niemieckie nie stawiają przeszkód. Tylko telefony, posiadające przewodniki nadziemne, nie będą czynne, a jest ich około 30% ogólnej liczby, przeważnie na krańcach miasta. Uruchomiona więc będzie sieć przewodników podziemnych. Nie będą jednak czynne telefony zamiejskie, połączone ze stacyą centralną w Warszawie. Z rozporządzenia władz telefonistki już urzędujące mają się uczyć języka niemieckiego, a zarząd telefonów poszukuje pracowniczek, władających językiem niemieckim.

Kwestya mięsa w Warszawie. W Warszawie daje się silnie odczuwać brak mięsa, zwłaszcza wołowego. Wobec tego włościanie z okolic podmiejskich zaczęli bić wieprze i na targach warszawskich ukazały się wozy włościańskie z wieprzowiną, słoniną i kiełbasami, własnej „gospodarskiej“ roboty. — Towar ten znajduje chętnych nabywców, zwłaszcza wobec tańszych swoich cen.

Ze swej strony władze niemieckie, chcąc zaopatrzyć Warszawę w mięso, wydały rozporządzenie bicia wszystkich gołębi. Na targach i w sklepach warszawskich ukazały się wobec tego bite gołębie, których cena wynosi 15—20 kop. za sztukę.

Mąka i pieczywo w Warszawie. W Warszawie, jak zaznaczają tamtejsze dzienniki, daje się już odczuwać brak mąki. Ceny chleba podniosły się do 19 kop. za dwufuntowy bochenek pytlowego, do 13 kop. za takąż bułkę razowego. Piekarnie ograniczyły wypiekanie „luksusowego“ pieczywa. Rozwija się spekulacya mąką, tem większa, że dowóz jest bardzo mały, tylko tyle, co przywiozą włościanie z najbliższej prowincyi. Dla sekcyi żywnościowej Kom. obywatelskiego jedynem źródłem jest rekwizycya w składach prywatnych. — Na dowóz z zagranicy nie można liczyć. Zbliża się więc moment krytyczny. Przesilenie może potrwać kilka tygodni, dopóki nie da się ustalić dowozu ziarna i mąki z nowych zbiorów z prowincyi Królestwa.

Wpisy do szkół.

Rozpoczęcie nauki szkolnej. Jak się dowiadujemy, Rada szkolna okręgowa zamiejska w Krakowie zarządziła, aby z dniem 1 września b. r. wszystkie szkoły w jej okręgu podjęły naukę i roztoczyły troskliwą opiekę nad młodzieżą szkolną. — Jest to, zdaje się, jeden z tych nielicznych powiatów, który mimo bardzo trudnych warunków utrzymywał przez cały rok naukę w przeważnej ilości szkół, w czasie żniw zarządził ferye szkolne, a obecnie znowu w czasie zwykłym rozpoczyna nowy rok szkolny.

Wpisy do gimn. żeńskiego król. Jadwigi (Pałac Spiski) odbywać się będą codziennie od godziny 11—1, począwszy od 30 sierpnia. Egzamina wstępne do kl. 2—8 w d. 6—10 września. Rok szkolny 1915/16 rozpocznie się 6 września uroczystem nabożeństwem, a lekcye szkolne w dniu 7 września.

Wpisy do szkoły wydziałowej 3-klas. żeńskiej XXVIII. im. Zygmunta Krasińskiego odbywać się będą w dniach 28, 30 i 31 sierpnia w godzinach między 9—12 przed południem w lokalu przy ulicy Siemiradzkiego L. 2, (róg ulicy Łobzowskiej). II. p., gdzie normalna nauka rozpocznie się dnia 1 września.

W prywatnem seminaryum żeńskiem T. S. L. im. Fr. Preisendanza w Krakowie (Grodde 7) rozpoczna się wpisy dnia 30 sierpnia, a egzamina wstępne odbędą się 3 września.

W krajowej szkole zawodowej hafciarskiej w Makowie rozpoczyna się rok szkolny 1915/16 dnia 1 września b. r. Wpisy dla zamiejscowych uczenic potrwają do 31 sierpnia. Nauka jest bezpłatna. — Przyjmuje się uczenice po ukończeniu szkoły ludowej i 12 roku życia. Internatu przy szkole niema.

Oprócz zawodowej nauki praktycznej, w zakresie artystycznego hafciarstwa wszelkiego rodzaju, udziela się nauki artystycznego zawodowego rysunku, rachunków i stylistyki przemysłowej, religii i języka polskiego.

Zmarli.

Franciszka S m o l k o w a, wdowa po ś. p. Karolu, dyrektorze lwowskiej Kasy oszczędności, bratowa profesora Stanisława Smolki, zmarła dnia 20 b. m. w Wiedniu.

Repertoar teatru miejskiego.

We wtorek 24 b. m. »Anioł stróż«, komedya w 3 aktach.

We środę 25 b. m. »Kawiarenka«, krotochwila w 3 aktach.

Repertoar Teatru ludowego.

We wtorek: „Czar nocy“, wodewil w czterech aktach ze śpiewami i tańcami.

Ze świata.

Śmierć przyjaciela Polski. We Francyi padł na polu bitwy jeden z gorących i wypróbowanych przyjaciół francuskich Polski, Alzatczyk z urodzenia, kapitan Leon Bernardin. W licznych swoich wędrówkach po wszystkich zakątkach ziem polskich poznał ludzi, stosunki tak różne w różnych dzielnicach, a oceniał je zawsze trafnie: bezstronnie, nie wykazując błędów, podnosząc natomiast każdy obserwowany objaw dodatni naszego życia zbiorowego. W miesięczniku »Les marches de l'est«, którego był stałym współpracownikiem, znajdujemy w każdym niemal numerze kronikę polską, prowadzoną przez ś. p. Bernardina pod pseudonimem »Polonius«. A z każdej takiej kroniki wieje niekłamana sympatya, jaką autor żywił dla nas. Ś. p. kapitan Bernardin szerzył w ojczyźnie swej sympatyę dla Polski i umiał jednać nam przyjaciół wśród rodaków swoich.

Głowa d'Annunzia. Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Prasa włoska przyniosła niedawno twierdzenie sensacyjne, że naczelne kierownictwo armii austryacko-węgierskiej wyznaczyło premię 20.000 K za pojmanie do niewoli Gabryela d'Annuncio. Wiadomość ta na pierwszy rzut oka przedstawia się, jako śmieszna plotka. Byłoby przecież absurdem wydawać pieniądze państwowe za posiadanie osoby d'Annunzia, tem bardziej, że Homer włoski nigdy nie będzie znajdował się w sytuacyi niebezpiecznej. Dowodem tego jest stwierdzenie dziennika »Avanti«, że d'Annunzio nie bawi ani na froncie, ani w głównej kwaterze, lecz dotychczas siedzi w hotelu Royal Danieli w Wenecyi.

Burze gradowe na Śląsku. W ubiegłym tygodniu nawiedziła okolice Ostrawy i Frydka gwałtowna burza z gradobiciem. Bliżej Ostrawy padał sam tylko grad przez dłuższy czas, tak, że napadała go warstwa na 10 ctm. gruba. Grad był wielkości orzechów laskowych i sprawił wielkie szkody, gdyż pobił i wymłócił stojący jeszcze na pniu owies, w sadach zaś poobijał zupełnie owoce. Gradobicie to dotknęło, obok Ostrawy, gminy Bartowice, Hermanowice, Hermanice, Szenowice, Paździornę, Lubne, Węcławice i inne bliżej Beskidów. Ku Frydkowi grad był rzadszy, natomiast spadły wielkie deszcze; pola stoją pod wodą i pszenica gnije. Na ubogi ten podgórski kraj spadły w ostatnich czasach różne klęski żywiołowe, tak, że grozi tam wprost głód.

Wylew Ostrawicy zniszczył drogi między Kończycami a Frydlandem, dalej Frensztatem, Miskiem, Starą Hamernią i t. d. Po drogach tych dotąd jeszcze jeździć nie można.

Zaprowadzenie kart chlebowych w całych Czechach. Dotąd karty chlebowe zaprowadzone były tylko w przemysłowych miastach i gminach Czech. Teraz, jak donoszą czeskie dzienniki, od 22 b. m. wprowadzone zostaną karty chlebowe w całych Czechach, także więc w gminach wiejskich. Każda karta opiewać będzie na 1.400 grm. mąki, lub 1.960 grm. chleba; ci zaś, którzy mają w domu zapasy, wynoszące więcej, niż 2 klg. mąki na głowę, dostaną karty na 1.050 grm. mąki, lub 1.470 grm. chleba. Kto zaś ma zapasy ponad 7 kg., ten wcale nie dostanie karty tak długo, aż zapasy jego podług skali karty, spadną niżej 7 kg. Karty te będą ważne w całych Czechach, na Morawach, Śląsku i Górnych Węgrzech, i nawzajem karty z tych krajów ważne będą w Czechach.

Kopiec Riegera pod Humpolcem. Obywatel miasta Humpolca na Morawach, Bogumił Ditie, ofiarował swoją posiadłość, znajdującą się w okolicy tego miasta, nazywaną »Na górach«, a obejmującą cały wierzchołek pagórka o powierzchni 8 morgów, na cel zalesienia jej i nazwania »pagórkiem Riegera«. Donoszą o tem »Lidove Noviny«.

Pożar dworu od pioruna. Podczas burzy, która przeszła kilka dni temu nad Morawami, piorun, między innymi, uderzył także we dwór w majątku księcia Metternicha, Kynżwarta. Od pioruna powstał pożar, który strawił zupełnie dwór, wszystkie zabudowania folwarczne, obory, stajnie, gumna i spichlerze z tegorocznymi zbiorami. Ludzie ledwie zdołali ujść z życiem, szkoda materyalna jest ogromna.

Niedźwiedzie na Słowaczyźnie. W komitacie zwoleńskim musiano zegnać stada z górskich połonin, ponieważ ukazały się tam w niewidzianej dotąd liczbie niedźwiedzie, które napadają na bydło i owce. Zdaje się, że to walki zimowe wygnały ich z kryjówek w Karpatach Lesistych i odtąd grasują one po okolicach Spiżu, gdzie już o nich zapomniano.

»Lausoleum«. W Opolu na Śląsku budują obecnie szereg baraków, razem tworzących wielki zakład odwszawiający, w którym przybywający z frontu żołnierze pozbywają się zupełnie pasożytów zarówno z szat, jak z głowy. Zakład obliczony jest na 20.000 żołnierzy. Nazwano go krótko »Lausoleum«.

Powódź w Salzburskiem. Okolica Pinzgau koło Salzburga została nawiedzona katastrofalną powodzią, która zniszczyła zupełnie 7 wiosek. Rozpoczęto na szerszą skalę akcyę ratunkową.

Legat dla miasta Bozen. Telegrafują z Bozen: Profesor techniki wiedeńskiej, radca dworu August Prokop, zmarł. Uniwersalnym spadkobiercą zostało miasto Bozen.

Bilans handlu austro-węgierskiego.

Ministerstwo handlu ogłosiło w tych dniach dane statystyczne, odnoszące się do zewnętrznego handlu Austro-Węgier w drugim kwartale 1915 r. W czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 czerwca b. r. cyfry wywozu i przywozu w porównaniu z cyframi drugiego kwartału roku 1914 przedstawiają się w sposób uwidoczniony w poniższej tabelce:

	Przywóz		Wywóz	
	r. 1914	1915	1914	1915
	w milionach koron			
Kwiecień	325.0	202.1	226.7	93.9
Maj	334.4	177.3	235.6	76.1
Czerwiec	315.3	185.8	221.0	62.2
Razem:	974.7	565.2	683.3	232.2

Z tabelki tej okazuje się, że cyfry, zarówno wywozu jak przywozu, znacznie mniejsze od cyfr drugiego kwartału roku ubiegłego, a to zmniejszenie się jest stosunkowo dotkliwsze przy eksporcie niż przy imporcie, który jeszcze dochodzi do 55 procent sumy z roku poprzedniego.

W całem pierwszem półroczu 1915 roku przywóz wyniósł 1.050 milionów koron, gdy w tym samym czasie roku ubiegłego suma ta wyniosła 1.853 miliony koron. Wywóz wyniósł 525.5 miliona wobec 1330 milionów pierwszego półrocza w r. 1914. Zarówno więc wywóz jak przywóz w pierwszem półroczu 1915 r. zmniejszył się prawie równomiernie wobec wywozu i przywozu odpowiadającej przy roku 1914, skutkiem czego bilans handlowy pierwszego półrocza 1915 r. przy zmniejszonym ogólnym obrocie kończy się prawie takiem samem saldem biernem, jak pierwsze półrocze 1914 r. Saldo bierne wynosi w I. półroczu b. r. 524.5 miliona koron, w I. półroczu 1914 roku 523 miliony.

Cyfry ruchu handlowego w pierwszem półroczu dwóch ostatnich lat przedstawiają się w sposób następujący wedle 3 najważniejszych działów:

	Przywóz		Wywóz	
	r. 1914	1915	1914	1915
	w milionach koron			
Surowce	1115.3	577.2	433.8	251.8
Półfabryk.	266.6	127.5	262.4	91.1
Got. fabr.	470.0	345.3	633.8	182.6

Dwie trzecie obniżenia się przywozu (538.2 mil. koron) przypadają na surowce. Wedle wykazów ministerstwa handlu zmniejszył się przedewszystkiem przywóz zboża, nasion, bydła rzeźnego i pociągowego, futer i skór, jaj, bawełny, wełny, lnu i juty. — Także przywóz węgla zmniejszył się. Zmniejszenie się importu nie wywarło właściwego wpływu na saldo bilansu handlowego, gdyż importowane artykuły przy mniejszej ilości osiągnęły znacznie wyższe ceny.

Wśród półfabrykatów wyroby bawełniane były importowane w ilości większej niż w pierwszem półroczu 1914 roku. Najbardziej ucierpiał przywóz maszyn, wyrobów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych, towarów konfekcyjnych i kauczukowych, przyrządów i zegarków, wyrobów metalowych i t. d.

Gdy porównamy cyfry wywozu, spostrzeżemy, że prawie połowę zmniejszonej wartości wywozu tworzą gotowe fabrykaty (451.2 miliona koron). Najbardziej zmniejszył się wywóz cukru. — Następnie ucierpiał wywóz wyrobów wełnianych i bawełnianych, płótna i towarów konfekcyjnych, wyrobów z drzewa, skóry, szkła, żelaza, wyrobów chemicznych, wyrobów z papieru i t. d. Ucierpiał również wywóz półfabrykatów, zwłaszcza skóry, drzewa, tłuszczów. W dziale surowców zmniejszył się wywóz bydła, skór i futer, pierza, surowej wełny, mineralnych produktów do palenia i t. p. Zmniejszenie się wywozu zboża, owoców strączkowych i nasion nie wpłynął ujemnie na bilans handlowy, przeciwnie wyższe znacznie ceny dały wyższy dochód, mimo mniejszego wywozu w I półroczu 1915 r., niż w I półroczu ubiegłego roku.

Oceniając bilans handlowy Austro-Węgier, musimy zaznaczyć, że we wszystkich innych państwach spadek bilansu handlowego procentowo jest nieraz jeszcze większy. Nie należy zapominać, że żyliśmy w epoce ogromnego rozkwitu stosunków handlowych, a ponieważ wojna obecna jest w całej pełni światową, więc skutki jej musiał przedewszystkiem odczuć ruch handlowy. W dodatku państwa trójporozumienia osnuły już naprzód plan, dążący do zupełnego odosobnienia handlowego mocarstw centralnych. Część tego planu powiodła się, ale główna myśl Anglii dosłownego i przenośnego wygłodzenia Austro-Węgier i Niemiec zawiodła w zupełności. Anglia wzbogaca nieustannie swój spis kontrabandy wojennej, umieściwszy w nim przed niewielu dniami bawełnę, ale przemysł w Niemczech i w Austryi mimo to trzyma się silnie. Natomiast państwa centralne, którym korsarskie prowadzenie wojny przez Anglię przynosi olbrzymie szkody, zaczynają poważnie myśleć o tem, ażeby bronić interesów swoich środkami skuteczniejszymi, niż ustne i pisemne protesty.

Dział ekonomiczny.

Zajęcie roślin strączkowych. Magistrat krakowski ogłosił onegdaj treść rozporządzenia ministeryalnego z dnia 23 lipca b. r., w myśl którego zostały zajęte na rzecz państwa rośliny strączkowe ze zbiorów tegorocznych, a mianowicie: groch, soczewica i fasola wszelkiego rodzaju. Również z dniem 1 sierpnia b. r. zajęte zostały istniejące jeszcze zapasy roślin strączkowych ze zbiorów dawniejszych.

Mimo to wolno posiadaczom używać ich do wysiewu i do wyżywienia członków i robotników swego gospodarstwa; dalej wolno jest dostarczać i nadal roślin strączkowych z dawniejszych zapasów przemysłowcom, trudniącym się sprzedażą tych roślin, wolno również przeznaczać swoje zapasy na zużycie instytucyom, powołanym przez władze w celach aprowizacyjnych.

Objęcie roślin strączkowych przez wojenny Zakład obrotu zbożem i uregulowanie zużycia nastąpi później.

* **W sprawie handlu końmi.** Z Wiednia telegrafują: W ostatnim czasie, zwłaszcza w sferach w pierwszym rzędzie dotkniętych wydarzeniami wojennymi, okazały się nadużycia w handlu końmi, zagrażające interesom kultury krajowej i interesom wojskowym. Aby w przyszłości temu zapobiedz, poddano handel końmi ścisłym regułom. Wczorajsza „Wiener Zeitung“ ogłosiła w tej sprawie rozporządzenie ministra rolnictwa, wydane w porozumieniu z ministrem handlu i ministrem spraw wewnętrznych, a wzorowane na postanowieniach rozporządzenia z dnia 8 maja b. r. w sprawie handlu bydłem.

* **Targi na bydło polskie.** Targi na bydło rozpłodowe i użytkowe rasy czerwonej polskiej, urządzone staraniem Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego odbędą się w dniu 2 września b. r. o godz. 8 rano w Zakopanem i w dniu 4 września b. r. o godz. 9 rano w Tymbarku.

Zakupno bydła odbywać się będzie za gotówkę, w którą też kupujący zaopatrzyć się powinni.

Sprawy zagłębia naftowego. „Gaz. Wiecz.“ donosi: Jak niedawno donieśliśmy, bawiła w zagłębiu drohobyckiem komisya ministeryalne pod przewodnictwem szefa sekcyi Homanna, celem zbadania szkód i zarządzenia ich naprawy. Ze sprawozdania tej komisyi dowiadujemy się, że spalonych i zniszczonych jest 262 szybów. Zniszczeniu uległo ponadto 16 tysięcy cystern ropy. Zaniechano ostatecznie zamierzonego wybudowania rurociągu przez Karpaty, natomiast rząd rozpatruje projekt budowy rurociągu z Drohobycza przez Sambor do Chyrowa. Kosztorys opiewa na 4 miliony koron. — Roboty te 65 kilometrów wynoszącego rurociągu trwałyby około 4 tygodnie.

———o———

Zaprzysiężenie ministra Morawskiego w godności tajnego radcy.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 24 sierpnia.

Cesarz zaprzysiągł dzisiaj o godzinie 11 przed południem w zamku Schoenbruńskim ministra dra Zdzisława Morawskiego w jego nowej godności tajnego radcy.

Przy tym uroczystym akcie interweniował starszy ochmistrz Karol hr. Lanckoroński i wspólny minister skarbu dr Ernest Koeber. — Formułę przysięgi odczytał radca ministeryalny dr Gwido Mende.

Po zaprzysiężeniu cesarz przyjął ministra na specyalnej audyencyi.

Położenie w Reims.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Kopenhagi: Dzienniki francuskie przedstawiają **położenie w Reims jako rozpaczliwe.**

Przeważna część miasta przedstawia kupę gruzów.

Wielu mieszkańców zbiegło, tak, że obecnie pozostała zaledwie piąta część ze 120 tysięcy.

Pomyślne walki w Lesie Argońskim.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Genewy: **Ostrzeliwanie przez Niemców Vauquois w Lesie Argońskim było nader skuteczne.**

Wodcinku Artois ani przy Roulette ani przy Neuville nie ważyła się piechota francuska wychylić z okopów.

Niemcy tam i tu utrzymali bardzo korzystne stanowiska.

Wiadomość o wojnie włosko-tureckiej w Paryżu.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Genewy: Ambasador włoski w Paryżu, Tittoni, przedwczoraj już zakomunikował w Izbie deputowanych francuskiej, że Garroniemu powierzono w Konstantynopolu wręczenie wypowiedzenia wojny.

Doniesienie Tittoniego spotkało się z ironicznym wykrzyknikiem: »Co za ważna sprawa!«

Wieść o wojnie w Konstantynopolu.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Donoszą z Konstantynopola: Wydanie wojny przez Włochy zostało tu **przyjęte z zupełnym spokojem.**

Konstantynopol, 24 sierpnia.

Dzienniki ze spokojem przyjmują wiadomość o zerwaniu stosunków z Włochami i podkreślają, że krok ten dla nikogo nie jest niespodzianką, gdyż jest on naturalnem następstwem zdrady Włochów, którzy, podeptawszy nogami 37-letni traktat sojuszowy i wypowiadając wojnę swemu sojusznikowi, popadły w pogardę całego świata.

„Arabic“.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 24 sierpnia.

»Daily Tel.« donosi z Waszyngtonu: Sekretarz prezydenta Wilsona wyraził się w sprawie zatopienia »Arabica«:

Naród zgodnie popiera prezydenta w tem wielkiem przesileniu międzynarodowem. **Naród,** jeżeli będzie koniecznem, **poświęci także i życie za niesprzedajne prawa Amerykanów na lądzie i morzu.**

———o———

Żądania prasy w Rzeszy niemieckiej.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Donoszą z Berlina: Związek prasy niemieckiej w Rzeszy żąda w memoryale, złożonym rządowi, zniżenia należytości za telegramy, skutecznego popierania przez konsulów niemieckich zagranicznych, jako też mianowania fachowo wykształconych attachés prasowych na wzór handlowych attachés.

Rojalistyczna agitacya we Francyi.

Genewa, 24 sierpnia.

„Tribune de Genève“ donosi: Paryska „Action Française“ zamieszcza artykuł, w którym z przebiegu wojny czerpie argumenty przeciwko republikańskiej formie władzy. Siedem państw czwórporozumienia dowodzi „Action“ — mają razem 815 milionów obywateli na 72 mil. kilometrów kwadr. obszaru, a trzy państwa nieprzyjacielskie — Niemcy, Austrya i Turcya — mają tylko 5 milionów klmtr. kwadr. obszaru i 160 mil. obywateli. Do tego należy dodać jeszcze, że Anglia i Francya są niesłychanie bogate. Jest więc skandalem, że właśnie dwuprzymierze znajduje się wciąż w ofenzywie, stawiając czoło połowie świata. Dzieje się to dzięki temu, że mają one mocną, zdrową formę władzy; to jest źródłem ich potęgi. Francya przegląda powoli, w czem tkwi jej błąd. Musi do niej wrócić monarchia.

Japońskie działa u Rosyan.

(Telegram własny »Nowej Reformy«.)

Wiedeń, 24 sierpnia.

Z Czerniowiec donoszą: Rosyanie używają obecnie znowu dział oraz amunicyi japońskiej. Mimo to cierpią na dotkliwy jej niedostatek.

Powody klęsk rosyjskich w oświetleniu petersburskiej agencyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 24 sierpnia.

Petersburska agencya telegraficzna dowiaduje się z pewnego źródła:

Przybywanie wojsk niemieckich przed nasz front trwało w dalszym ciągu aż do ostatnich dni. Obecnie można stwierdzić, że siła niemiecka na froncie wschodnim wynosi 40 proc. zmobilizowanych sił zbrojnych. Razem z wojskami austro-węgierskiemi, których przeszło 70 proc. przeciw nam operuje, ogólna suma wojsk nieprzyjacielskich przed naszym frontem wynosi połowę wszystkich przez naszych nieprzyjacieli zmobilizowanych sił zbrojnych. Ten stosunek znacznie różni się od tego, jaki istniał na początku wojny, kiedy mało ponad 38 proc. zmobilizowanych sił zbrojnych niemieckich i austro-węgierskich przeciwko nam operowało. — Dalej podczas gdy cały kontyngent wojsk nieprzyjacielskich w ciągu wojny wzrósł mniej więcej 8½ razy, siły zbrojne przeciw nam skierowane **podwoiły się.**

Ten wzrost przypada głównie na rachunek Niemców, których liczba przed naszym frontem w ciągu wojny prawie że czterokrotnie wzrosła, podczas gdy liczba operujących przeciw nam wojsk austro-węgierskich prawie że pozostała niezmieniona. Co się tyczy dywizyi kawaleryi austro-węgerskiej, które od początku wojny operują przeciw nam, to liczba ich pozostała i dzisiaj niezmieniona, podczas gdy po stronie niemieckiej z początku wojny operowała przeciw naszemu frontowi tylko jedna dywizya kawaleryi, obecnie jest ich cała moc. Te daty wykazują, z jakiemi niesłychanemi siłami od czterech miesięcy dzień po dniu musimy walczyć.

Biuro Wolffa zauważa: Agencya petersburska widocznie usiłuje przy pomocy daremnych sztuczek rachunkowych wynaleźć powody, któreby tłómaczyły klęski rosyjskie.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 24 sierpnia.

Cholera.

Wiedeń. Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości: Według sprawozdania z dnia 22 sierpnia b. r. stwierdzono w Galicyi bakteryologicznie następujące wypadki cholery: 9 wypadków w 2 gm. pow. doliniańskiego, 6 wypadków w 1 gm. pow. grodeckiego, 14 wypadków w 2 gm. pow. kałuskiego, 3 wypadki w 1 gm. pow. nadwórniańskiego, 3 wypadki w 2 gm. pow. przemyślańskiego, 1 wypadek w 1 gm. pow. rohatyńskiego, 1 wypadek w 1 gm. pow. rzeszowskiego, 13 dodatkowo zgłoszonych w 1 gm. pow. samborskiego, 39 wypadków dodatkowo zgłoszonych w 2 gm. pow. skolskiego, 96 wypadków w 12 gm. pow. stanisławowskiego, 2 wypadki w 1 gm. pow. starosamborskiego, 8 wypadków w 1 gm. pow. stryjskiego, 20 wypadków w 3 gm. pow. tłumackiego, 4 wypadki w 1 gm. pow. wadowickiego, 104 wypadki w 8 gm. pow. żółkiewskiego, 5 wypadków w 1 gm. pow. żydaczowskieog. W czterech wypadkach w powiecie wadowickim idzie o jeńców z północnego terenu wojennego, inne wypadki dotyczą ludności miejscowej.

SKŁADKI.

Na Legiony polskie

złożyli w administracyi »Nowej Reformy«:

Za pośrednictwem inżyniera Adama Hupczyca, radcy kolei państw. w Jarosławiu, personal ogrzewalni maszyn w Jarosławiu w rocznicę powstania Legionów, a mianowicie: Hupczyc 5 K, Eliasch 5 K, Post 2 K, Romanowski 2 K. Raunek 1 K, Heller 2 K, Langer 2 K, Hilmar 2 K, Moskalski 2 K, Altmann 2 K, Skórski 2 K, Korasz 2 K, Kucharski Leon 2 K, Pyzik 2 K, Dydek 1 K, Węcławowicz 1 K, Wiszeń 1 K, Acedański 2 K, Lisowski 4 K, Des Loges 1 K, Kropiwnicki 1 K, Mikusiński 1 K, Engel 1 K, Korek 2 K, Rawski 1 K, Jakubowski 40 h, Narymak 80 h, Kislinger 20 h, Ogonowski 1 K, Nakoneczny 1 K, Łańcucki 1 K, Kubal 1 K, Bartnicki 1 K, Charysz Stefan 1 K, Petru 1 K, Hartmann 1 K, Zawitkowski 1 K, Goldberger 2 K, Wasio 2 K, Hulewicz 2 K, Pluszyńska 1 K, Zegartowski 2 K, Matuszczak 1 K, Burczyk 2 K, Chomiakiewicz 2 K, Hnatejko 1 K, Jamroż 1 K, Lebiest 1 K, Mieszczycka 1 K, Grünzner 1 K 60 h, Austen 1 K, Storch 1 K, Jahnel 66 h, Kraus 1 K, Seredniak 1 K, Treschnak 1 K, Czapek 1 K, Seidl 1 K, Vanik 1 K, Mrugała 60 h, Zawadil 1 K, Hibscher 40 h, Grimm 1 K, Lachowski Wojciech 1 K, Schneller 1 K, Ditrich 1 K, Dubiemak 1 K, Jedliczka 1 K, Włoch 1 K, Trill 1 K, Kucharski Ludwik 2 K, Volařik 1 K, Košaž 1 K, Horwacki 2 K, Müller Józef 1 K, Iwanków 2 K, Hoffbauer 2 K, Heil 2 K, Gładysz 1 K, Stec 2 K, Opič 1 K, Kral 1 K, Ferencewicz 2 K, Iniewicz Adam 1 K, Taborski 1 K, Księżyk 2 K, Szostakowski 2 K, Beneš 2 K, Klosel 1 K, Matzon 1 K, Kowalski 2 K, Dziadek 1 K, Duchek 1 K 20 h, Drakos 2 K, Veit 2 K, Strobach 1 K, Węgrzyn 1 K, Zawadowicz 2 K. — Razem 139 K 86 h.

Leon Możdżeński 5 K zamiast pożegnania z powodu przejścia na emeryturę; Tadeusz Woźny 5 K, uzyskane jako odszkodowanie za skradzione w jego ogrodzie i na jego szkodę jarzyny; III. kl. dzieci w Stryszowie 5 K 60 h; szpital Nr 16 w Krowodrzy 123 K 42 h z okazyi obchodu rocznicy urodzin cesarskich dnia 18 sierpnia zamiast gwoździ w kolumnę Legionów; Ziegler 31 K, zebrane 18 sierpnia w Rymanowie; Zd. Deszkewicz 1 K; T. Rudnicki 1 K; B. Nostadt 1 K; M. Niżankowska 6 K; Maksymilian Skrypko 177 K 48 h, zebrane przy wypłacie od personalu ogrzewalni w Zagórzu; W. Szczurkiewicz im. delegata Dep. wojsk. N. K. N. w Pilźnie p. Tytusa Jaworskiego 79 K 8 h, zebrane przez niego w Brzostku; Konstanty Dunikowski 155 K, uzbierane podczas nabożeństwa w kościele OO. Redemptorystów w Tuchowie na nabożeństwie dnia 16 b. m.; Dr J. Tenczyn 10 K, złożone przez Mojżesza Wienera z Tarnowa w ugodowo załatwionej sprawie karnej; personal urzędu pocztowego w Sanoku 20 K 50 h z okazyi uroczystego obchodu rocznicy dnia 16 sierpnia 1914 roku (oraz 20 K 50 h na fundusz wdów i sierót po Legionistach).

Dla ofiar wojny

w myśl odezwy ks. biskupa Sapiehy złożyli w Administracyi »Nowej Reformy«:

Leon Możdżeński 5 K zamiast pożegnania z powodu przejścia na emeryturę; Romuald Bielikowicz 8 K 75 h, które złożyli następujący wieśniacy: Ch. W. 80 h, R. W. 20 h, K. M. 30 h, F. D. 25 h, K. W. 30 h, F. J. 50 h, M. J. 43. 1 K 70 h, P. P. 30 h, M. D. 40 h, prócz tego M. Past. 2 K i T. Bielik 2 K; M. Wilczek 10 K ze składek.

Odpowiedzialny redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca:
Rudolf Osman.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

ANTONI GETTLICH
dyrektor szkoły wydz. żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie
zmarł dnia 14 sierpnia b. r. w Szczawnicy w 76 roku życia.
Zwłoki pochowane na razie w Szczawniacy przewiezione będą później do Krakowa do grobu rodzinnego.

Józef Zgoda BARANOWSKI
obywatel m. Krakowa
urodzony w roku 1841, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 22 sierpnia 1915 r. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej wprost do grobu rodzinnego nastąpi we wtorek dnia 24 b. m. o godzinie 5 po południu. Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we środę, dnia 25 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Reformatów.
Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

LEON RITTERMAN
uczeń gimnazyum z Krakowa
syn Joachima i Franciszki Rittermanów
zmarł w Krakowie w 17-tym roku życia dnia 18 sierpnia 1515 r.
Pogrzeb odbył się w Wiedniu dnia 20-go sierpnia 1915 r.

Poszukiwanie zaginionych.

N. **Gajewski,** wachmistrz 25 oddziału Żandarmeryi w Uhrynowie, prosi o wiadomości o **Wilhelmie Greb,** który służył przy 31 pułku art. polnej, celem udzielenia wiadomości tych żonie tegoż, Karolinie. 5645 1 5

P. aptekarza **Jastrzębskiego z Ustrzyk** proszę uprzejmie o łaskawe podanie mi swego adresu. — Mag. farm. **S. Finder,** Pregrada (Kroacya). 5629 1 2

Włodzimierz Osuchowski, c. k. nadstrażnik skarbu, c. i k. Etapowy Urząd pocztowy Dąbrowa (Królestwo Polskie), c. k. Posterunek straży skarb. Nr 5, prosi każdego, ktoby miał wiadomość o miejscu pobytu jego żony, 5-let. synka Sławcia, 6-letniej córeczki Wisi, którzy we wrześniu 1914 r. pozostali w Mielnicy (powiat Borszczów, Galicya wschodnia), by mu raczył donieść. Za wiadomość nagroda 20 koron. 5577 3 3

Urzędnik prywatny

agronom i technik gorzelnictwa, wolny od wojska, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady. Mając miły stosunek służbowy, spotęguje swą pracę. Zgłoszenia przyjmuje Grodzicey, Brzesko ad Bochnia. 5626 1 3

Karmelicka 14, II p.

Tam sprzedaje się jasną sypialnię, biureczko, szezląg z fotelami, pluszowy garnitur, łóżka żelazne. Oglądać można od 10—12 i od 2—4. 5630 1 4

Maszyny do pisania

poszukuje się do wypożyczenia. Listowne zgłoszenia: c. i k. fabryka konserw. magazyn zaopatrzenia wojska, ul. Rakowicka. 5631

Dwie panienki

(lub rodzeństwo), uczęszczające do szkół w Krakowie, znajdą umieszczenie. Wikt obfity, opieka sumienna. Nowakiewiczowa, Długa 31. 5633 1 3

Do sprzedania

według cen targowych pierwszorzędne i w rozmaitych gatunkach i w rozmaitych ilościach jabłka i gruszki. Wiadomość u portyera ul. Garncarska 5. 5608

Zgubiono w niedzielę 15 sierpnia wieczorem broszkę (kameę) w drodze z teatru przez Dunajewskiego na Karmelicką. Znalazca otrzyma wynagrodzenie w mieszkaniu ul. Karmelicka l. 46. Witkowska. 5652 1 3

Zarząd dóbr Naroł

szuka leśniczego stanu wolnego, na wikt, na kilkumiesięczną czynność. Świadectwa nadesłać poczta Naroł. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 5647 1 2

Poszukuję nauczycielki dla dziewczynki z III klasy normalnej, z niemieckim językiem wykładowym, oraz polskim i początkami gry na fortepianie. Zgłoszenia z podaniem warunków i fotografią, która będzie zwróconą: Paula Schönfeld, Iwonicz-Zdrój. 5646 1 3

Koncypient adwokacki

z 6-letnią praktyką i prawem substytucyi, poszukuje posady. — Dr Ilnicki, Grac, Wienerstrasse 1, III p. 5614 1 4

Kupuję książki szkolne

historyczne, powieściowe i obrazy znanych malarzy. Kraków, ul. Szpitalna 4, lewa strona w sieni, obok Małego Rynku, R. Spingarn. 5604 1 2

Szklarz

katolik, pożądany do Jarosławia zaraz. Zgłaszać należy się do fabryki pierników Stanisława Gurgula, ul. 3 Maja Jarosław, Galicya. 5648 1 3

Rasowe króliki

srebrzyste i czarne **kury laugshan** ma na sprzedaż **F. Baczakiewicz w Chrzanowie.** 5642 1 3

Młoda

energiczna panna z kilkoletnią praktyką w sklepie korzennym, poszukuje miejsca w Krakowie lub na prowincyi za skromnem wynagrodzeniem. Kraków, Kopernika l. 32, **Stefania S.** 5541 3 3

Do wynajęcia zaraz ul. Grodzka 43

1) **Sklep** z portalem około 100 m. powierzchni, obok kilka ubikacyj, kuchnia restaur., piwnice, gaz i elektryka z lamp., wodociąg w lokalu.
2) **7 pokoi**, 2 przedp., kuch., łazien., elektryka, gaz, II p., (dotąd lokal zajmowany przez dentystę).

Ul. Karmelicka l. 6, vis à vis plant.

1) **Sklep** z portalem, oraz 6 ubikacyj za sklepem.
2) 5 ew. 7 pokoi, przedp., kuch., nyża, łazien., elektryka z lampami (mieszkanie z komfortem, odpowiednie dla adwokata lub lekarza).

Wiadomość u **właściciela,** ulica Karmelicka 6, I p. 5506 3 3

Panna ekspedyentka, energiczna, z dobremi poleceniami, z kilkoletnią praktyką w sklepie masarskim, poszukuje miejsca w Krakowie, za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia list. pod **K. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5628 1 4

Język niemiecki

dla pp. Urzędników, Przemysłowców i t. d. — Gruntowna, fachowo prowadzona nauka, oparta na konwersacyi, w odpowiednio dobranych grupach po 5 osób. Bliższe informacye w Biurze porad pedagogicznych Kołłątaja 12, parter (między 4 a 5). 5638 1 3

DLA DZIECI niżej lat 7

komplety (w małych odpowiednio dobranych grupach) prowadzone wedle nowoczesnych zasad pedagogii ogródków freblowskich (Montessori) rozpoczną się 15 września. Hygiena i rozwój fizyczny szczególnie uwzględnione. Stały dozór lekarski. Bliższe informacye w Biurze porad pedagogicznych, Kraków, Kołłątaja l. 12, parter (między g. 4 a 5). 5639 1 3

Rolnik doświadczony

ze wsch. Galicyi, zdrowy, lat 51, prowadzący obecnie gospodarstwo intenzywne na Morawach do 1-go września, poszukuje na czas trwania wojny podobnego zajęcia w Galicyi zach. Zgłosz. list. pod **1863** poste rest. **Zauchtel — Morawy** lub do Administr. „N. Reformy". 5619 1 3

Lekcyi muzyki

fortepianu, teoryi, harmonii, kontrapunktu i kompozycyi, udziela **Michał Świerzyński,** profesor konserwatoryum, Kraków, ul. Siemiradzkiego 29, parter. Godziny porozumienia 9—10 rano. 5621 1 5

Jest do pozbycia

zaraz pod korzystnemi warunkami 526 dzieł w oprawie, przeważnie powieściowych, a wybitnych autorów, z szafami lub bez. Wiadomość w dyr. szkoły przy ul. św. Krzyża. 5625 1 3

Konkurs.

Kółko rolnicze w Żywcu rozpisuje konkurs na posadę **kierownika,** względnie **kierowniczki** sklepu spożywczego. Ukwalifikowani petenci wniosą podanie z dołączeniem świadectw do **dnia 10 września b. r.** na ręce p. Prezesa Dra Idzińskiego.

5641 **Wydział.**

Na czasie.

Bulion w kostkach, jedyny wyrób krajowy, czysto mięsny, pożywny i nadający się do dłuższego przechowania, praktyczny i dla wyjeżdżających na plac boju, poleca w puszkach półkilogramowych po 50 sztuk za 6 koron. Chrabąszcz i Spka, Kraków, ulica Szpitalna 7. 5606 2 6

Rządca

posiadający szkołę rolniczą, wolny od wojska, praktycznie i teoretycznie wykształcony, poszukuje posady administratora do większego majątku po kawalersku. Zgłoszenia: Michał Dorosz w Stryju, ul. 3 Maja l. 25, u p. Krzywki. 5239 4 4

Poszukuję

młodej Niemki do dziecka 8-letniego na popołudnie. — Seifert, Kraków, Gazownia. 5618 2 5

Egzaminowani palacze

do kotłów, ślusarze, kowale i tokarze znajdą natychmiastowe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem we fabryce cementu Bernarda Libana i Ski w Podgórzu-Bonarce. 5617 2 2

Uczeń z lepszego domu

może być przyjęty na stancyę u prof. gimn., gdzie znajdzie opiekę i dozór w naukach. Zgłoszenia listowne pod „Prof. N. N." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5614 2 4

Sklep masarski

do sprzedania z całem urządzaniem, w dobrem miejscu w Krakowie. Wiadomość w cukierni p. Siermontowskiego, Kraków, ulica Bracka. 5607 2 2

Ekonom

z niższą szkołą rolniczą i dłuższą praktyką, żonaty, potrzebny zaraz. Kaucya wymagana. Zgłoszenia pod Obszar dwor. Kryspinów, p. Liszki. 5567 3 3

!!! Polacy !!!

Pierwszorzędny polski lekarz **dentysta Dr H.** ordynuje leczniczo i wykonuje roboty techniczne za skromnem honoraryum. Wiedeń, I., Spiegelgasse (tuż obok Grabenu) Nr 13, III/9. Telefon 20/VIII. Ordynacya od godziny 2—6, w niedziele od 9—12 rano. 5008 7 19

DO WYNAJĘCIA

w Krakowie, przy ul. Długiej 11 A.

5 pokoi z przynależytościami, balkonem i elektryką z lampami (od 7 lat zajęto przez lekarza), od 1 października 1915;

3 lub 4 pokoje z elektryką, świeżo odmalowane, od 1 września lub od kwartału.

Pokój z przedpokojem od 1 września 1915 r. lub później. 5620 1 3

PAPY DACHOWE

piaskowane i bez posypki polecam i mogę natychmiast dostarczyć w każdej ilości: **PAPY DACHOWE** bez teru; **PURPURIT,** papę czerwoną; **CORIOLIT** bez teru, nalepszy materyał do krycia, nie potrzebuje przez szereg lat smarowania; **ASFALTOWE PŁYTY IZOLACYJNE,** posypane żwirem, trocinami lub korkiem, z wkładką ołowianą lub tak zwanym filcem angielskim; **DESTYLOWANY TER I LAKIER DACHOWY** z węgla kamiennego; **Specyalność: CHRYSTOL,** nie spływa i nie kapie, używa się na zimno, odnowienie smarowania tylko co pięć lat; **CEMENT DRZEWNY, CARBOLINA, CZERWONY LAKIER DACHOWY, ASFALT NATURALNY I SZTUCZNY** w bryłach i beczkach na posadzki; **ASFALT ŚCIENNY** do izolowania murów wilgotnych; **PRZYJMUJE WYKONANIE KOMPLETNYCH POKRYĆ DACHOWYCH I WSZELKICH ROBÓT ASFALTOWYCH. — Cenniki, próbki i opisy bezpłatnie.**

EMIL KUZNITZKY OŚWIĘCIM DWORZEC.

NAJWIĘKSZA GALICYJSKA PAROWA FABRYKA PAPY DACHOWEJ I ASFALTU.

5561 2 16

Zakład Św. Rodziny

w Krakowie

przy ulicy Pędzichów l. 13

przyjmuje

WPISY

do Seminaryum i do internatu od dnia 28-go sierpnia codziennie od godz. 10—12 i od 3—5 po południu w kancelaryi Zakładu przy ul. Pędzichów 13. 5634 1 3

Dwóch pomocników handlowych

Jeden do samoistnego działania.

Szybkich ekspedyentów katolików, władających językiem polskim i niemieckim, z działu farbowego lub korzennego znajdzie posadę zaraz w firmie

REIM i SKA

Skład farb i handel materyałów

Kraków, Rynek l. 37.

Potrzebny również do powyższej firmy

praktykant

katolik, lat 14 do 15, z ukończoną szkołą wydź., 3 kl. gimnazyalną lub realną, mający rodziców w Krakowie. 5611 1 3

Poszukuję pokoju umeblowanego tylko blizko rynku. Oferty: M. W., Krupnicza 22, I piętro, drzwi na lewo. 5655 1 2

Lando

powozy, waga, wanna do gotowania ryb, zaraz do sprzedania. Krupnicza 22, I piętro, drzwi na lewo. 5656 1 2

Niemka lat 18, władająca językiem polskim, z dobrego domu, wykształcona, umiejąca szyć, prasować i t. p., szuka odpowiedniej posady. — Zgłoszenia: A. Macora, Baligród. 5551 1 3

Maszynista drukarski

wolny od służby wojskowej, starszy człowiek, trzeźwy, znajdzie miejsce w drukarni Styfiego w Przemyślu. Zgłoszenia: Styfi, Baden bei Wien, Uetzgasse 11a. 5569 3 3

Uniwersal

pasta do obuwia najlepsza i najtańsza, pod gwarancyą dla skóry nieszkodliwa. Zastępcy zechcą się zgłaszać pod adr.: W. Gróbka, Oświęcim, II. 5601 2 5

Mundantka

rutynowana, znajdzie zajęcie w kancelaryi adwokackiej ul. Szewska l. 7. 5605 2 3

Przewyborną solona wołowinę

w beczkach po 170/85 kilo w sztukach po 5—15 kilo sprzedaje

Lux Export Co., Kopenhaga.

Adres telegr.: **Luxco** Kopenhagen. — Prosimy o telegraficzne zapytanie. 5559 2 8

Pralnia chemiczna i farbiarnia R. Tschörner

Kraków, Szewska l. 16

została otwartą. 5613 2 6

40—42% sól potasowa.

Wskazanem jest, by już obecnie zamówić dla zasiewów jesiennych, a to ze względu na trudności przy dostawie wagonów. Nie mniej wskazanem jest, by się w ten ważny nawóz zabezpieczyć, gdyż zapasy nawozów fosforowych są bardzo szczupłe. Reprezentant Kalisyndakatu **Józef Karrach, Lwów,** chwilowo **Wiedeń, I, Opernring 3.** 4693 10 12

Towarzystwo zaliczkowe „Szczęść Boże" w Kolbuszowej, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, zawiadamia P. T. Członków Towarzystwa o

Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu

odbyć się mającem **dnia 1 września b. r.** o godz. 3 po południu w lokalu własnym z następującym

Porządkiem dziennym:

1) Wybór Dyrektora Towarzystwa w miejsce zmarłego Dyrektora ś. p. Franciszka Bembena, ewentualnie tegoż zastępcy; 5649
2) Wnioski członków.

Sekretarz: **Przywara.** Prezes: **Welfe.**

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie

przy ulicy Straszewskiego l. 28

(naprzeciw Uniwersytetu)

przyjmuje wkładki oszczędności i oprocentowuje je po

5% od sta

od dnia złożenia do dnia wypłaty.

Wkładki złożone w obecnym czasie nie podlegają przepisom o moratoryum.

Wszelkie wpłaty na książeczki wkładkowe, jak również spłaty zobowiązań, zaciągniętych wobec Towarzystwa uskuteczniać można także czekami poczt. Kasy Oszcz. L. 29786, których na żądanie dostarcza Dyrekcya Towarzystwa.

Godziny urzędowe od 3—5 po południu. 5610 1 3

2 ładne biblioteki Bider. ant.

biuro mah. ant. amerykańskie, kredens mah. ant., pianino firmy Albert, fortepian firmy Petrof, różne meble nowe, używ., artyst., stylowe biblioteki, biura, obrazy i wiele przedmiotów dekor., także i pojedynczych sprzętów po cenach przystępnych 5258 6 8

M. Teleszulcka, ul. Floryańska l. 49, I p.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia Członków Działu ubezpieczeń na życie, którzy premie na ubezpieczenia życiowe opłacali za pośrednictwem agencyj tegoż Towarzystwa, oraz różnych instytucyj finansowych, mających swe siedziby w miejscowościach, z którymi kontakt z powodu wypadków wojennych był przerwany, że mogą przypadające premie przesyłać bezpośrednio do Towarzystwa w Krakowie (ul. Basztowa l. 9). Na każdorazowe żądanie przesyła Towarzystwo czeki c. k. Pocztowej Kasy oszczędności. 5584 3 3

Maszyny rolnicze: żniwiarki, kosiarki i wiązałki amerykańskie **„Plano"**, kieraty, młocarnie, młynki, sieczkarnie, plewniki z dźwignią do uprawy ziemniaków i buraków etc.

poleca na sezon 5144 8 10

Fabryka maszyn rolniczych i odlewarnia żelaza

pod firmą

M. PETERSEIM

Kraków, Grzegórzki.

Cenniki na żądanie bezpłatnie.

SAMUEL SCHEUER, KRAKÓW

Dietlowska 31

fabryczny skład tutek i bibułek

„POTYCZKA"

oraz 5477 3 10

wszelkich przyborów do palenia

skład towarów norymbergskich i galanteryjnych zawiadamia, iż dla wygody Szanownych P. T. Odbiorców **otworzył**

Filię we Wiedniu, IX., Hörlgasse 4.

Części do

maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia **H. Niemetz,** mechanik, **Kraków,** ulica Karmelicka l. 15. 5416 4 10

Profesor gimnazyalny

przyjmie na mieszkanie zamożniejszych uczniów szkół średnich, komfort i opieka zapewnione. Krupnicza 22, I p., drzwi na lewo, **Z. S.** 5597 2 4

Poszukuje się

Bony Polki

do dwóch chłopczyków ($3^1/_2$ i $1^1/_2$ roku), umiejącej szyć. Freblanki mają pierwszeństwo. Zgłoszenia listowne z odpisem świadectw i podaniem warunków pod adresem: Albina Sroczyńska, Kopytówka, p. Brzeźnica. 5599 2 3

Przygotowuję do egzaminów:

z ukończonych klas wydziałowych męskich i żeńskich (i osoby starsze), dojrzałości z c. k. Seminaryum nauczycielskiego, kwalifikacyjnych i wydziałowych. Uczę niemieckiego. Wyniki pewne. Wiadomość listownie pod „Pedagog 72" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 5583 2 3

Tutejsza instytucya bankowa poszukuje natychmiast

woźnego

wolnego od wojska, uczciwego, trzeźwego. Podania z załączeniem dotychczasowych świadectw i świadectwa moralności wnosić należy do J. Hopcasa i A. Salomonowej pod **C. B. P.** 5587 2 2

2 pokoje

i kuchnia, na I piętrze. Jeden pokój i kuchnia, na I piętrze oraz. Dwa lub trzy pokoje na parterze, nadające się także na warsztat zaraz do wynajęcia Lubicz 3. Wiadomość u gospodarza. 5592 2 3

Przewyborny miód

deserowy i kuracyjny, z kwiecia akacyi (osobliwość węgierską), zastępującą masło i mleko, wysyłam w 5 klg. blaszankach za pobraniem po 10 K, Dr L. Bajor, hodowca pszczół, Galgahéviz (Węgry). 4792 22 30

Do wynajęcia

przy ulicy Czarneckiego 10 w Podgórzu, naprzeciw c. k. Sądu pow.: 3 pokoje z kuchnią kor. 65, 2 pokoje z kuchnią kor. 45, 1 pokój z kuchnią kor. 25 miesięcznie, z oświetleniem gazowem i wodociągiem. Mieszkania te są suche, ku stronie słonecznej położone, o 20 kroków, od tamże budować się mającego tramwaju oddalone. 5595 2 3

Guziki naciskowe Pastę do obuwia

w wielkich ilościach poleca się bardzo tanio. Zapytania pod **„P. R. 18043"** przyjmuje biuro ogłoszeń Schalek, Wiedeń, I., Wollzeile 11. 5598 2 3

Służący

żonaty, wolny od wojska, poszukuje miejsca na prowincyi lub w Krakowie. **Łoboda Franciszek poste rest. Kraków.** 5588 3 3

Dwóch studentów

lub 2 panienki, uczęszczające do szkół średnich, znajdą wygodne umieszczenie przy rodzinie urzędniczej. Fortepian na miejscu. Ulica Łobzowska 41, M. Szołajska. 5590 2 4

Dobra sposobność!

Rentowny dom w Krakowie zamienię na wieś do 300 mrg. w zachodniej Galicyi, choćby nawet zniszczoną. Zgł. list.: Z. M., Łobzowska 6, parter., ofic. 5591 3 3

Koncypient

z prawem substytucyi, wolny od wojska, poszukuje półdniowego zajęcia w kanc. adw. w Krakowie lub w Podgórzu. Adres: Gremium agentów handlowych, Kraków, ul. Długa 1, dla **Dr W.** 5589 2 3

Potrzebny

magister farmacyi

do zarządu apteką w Łańcucie od 15 października b. r. Zgłoszenia przyjmuje właściciel. 5495 3 3

Mieszkania

o 4 i 5 pokojach z wszelkim komfortem, ładne, obszerne, na II piętrze do wynajęcia od 1 października ul. Karmelicka l. 56. Wiadomość tamże na I piętrze, na lewo. 5575 3 6

Potrzebna

inteligentna bona

Niemka lub Francuzka, ze znajomością szycia, do dwojga starszych dzieci. Wiadomość: ul Straszewskiego 26, II p., Kraków. 5557 3 3

Firma Szarski i Syn

Rynek 6

poszukuje **służącego sklepowego.** Może być zamiejscowy. 5526 3 3

Lokal parterowy

śródm., 3 ubikacye duże, przedp., gaz, elektr., wod., kloz., na biura, składy, przedsięb. handl. lub przemysł.; **1 lub 2 pokoje** z przedp., z mebl. lub bez, elektr. **Gołębia 14.** 5556 3 4

Bufet

z uprawnieniem restauracyjnem, kawiarnianem i wyszynkowem, interes dobry i pewny, zaraz do nadania pod dogodnemi warunkami. Wymogi: Polak, katolik, fachowiec. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Bufet 5586".** 5586 2 3

Pierożki, kluski, jarzynki

słodkie legum'ny, kompoty i różne smaczne jarskie potrawy mieć można na obiad

w Kuchni Jarskiej „Przyroda"

Rynek gł. l. A-B 45, I p.

Na żądanie mięso. W abonamencie 20% taniej. 5520 4 5

Konkurs.

Zarząd Towarzystwa prywatnego gimnazyum z prawem publiczności w Kolbuszowej, ogłasza konkurs na **3 posady profesorów** dla czterech klas niższego gimnazyum.

Płace roczne po 2400 koron i osobne wynagrodzenie za zbiorowe lekcye dziewcząt.

Za kierownictwo Zakładem przyznanem zostanie odrębne wynagrodzenie.

Termin zgłoszeń do **30 sierpnia 1915.**

Zarząd Towarzystwa szkoły gimnazyalnej męskiej w Kolbuszowej.

Prezes

5637 1 3 **Ks. Markiewicz.**

Trzy sypialnie nowe

kostyum aksamitny, łóżko blaszane, dwa biurka, dwa dywany piękne perskie i wiele pojedynczych mebli nadeszły do sprzedaży.

Hala Aukcyjna, Pałac Spiski. 5632 1 3

HERBATA

z amsterdamskiego składu komisowego, bardzo piękny kwiat Orange Pecco i Souchong, loco główny urząd cłowy, Wiedeń, hurtownym kupcom bardzo

tanio do sprzedania.

Zastępcy z dobremi poleceniami, wprawni, pożądani. Zgłoszenia pod **„W. C. 1783"** przyjmuje **Rudolf Mosse,** Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 5651

DO WYNAJĘCIA

w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 32:

1) **Lokale sklepowe** na parterze i I piętrze.
2) **Mieszkania frontowe** 5- i 3-pokojowe z przynależnościami, na II i III piętrze (winda osob. i tow.).
3) **Mieszkania w oficynie:** 3 pokoje z kuchnią etc., na I, II, III i IV piętrze. 5529 4 0

Bliższa wiadomość: ul. Pijarska 11, parter, od frontu od godz. 2—3 po południu.

„Jahra" Petrogen Shampoon

najlepszy środek do mycia i pielęgnowania włosów. — Wyrób i główny skład: **Apteka F. Gralewskiego w Krakowie.** — Wszędzie do nabycia. 4481 13,50

Dzierżawy apteki

lub **zarządu** poszukuję dla magistra katolika. **Dr Adam Pawełek, Wiedeń, VIII.,** Laudongasse l. 28, Mezzanin 11. 5552 4 4

Ekonom

żonaty, 18 lat praktyki, świadectwa chlubne, szkoła rolnicza, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: Dąbrowski, Tuchów. 5570 2 4

Panna inteligentna poszukuje miejsca na wyjazd, do starszych dzieci lub jako lepsza pokojowa, na razie za skromne wynagrodzenie, ale reflektuję tylko na lepszy dom. Pisemne zgłoszenia pod **K. T.**, Podgórze, Kilińskiego 6 5162 5 5

Mieszkanie.

3 duże pokoje z balkonem, I piętro, kuchnia, wodociąg i przynależności do wynajęcia. Dz. XXII., ul. Mickiewicza l. 31. 5582 2 3

4000 kolorowanych map Polski

z XV. stulecia ma do sprzedania tanio L. Klabusay, Holeszów (Holešov), Morawy. 5578 3 3

Panna

młoda, inteligentna, poszukuje zajęcia w biurze, sklepie, jako bona do starszych dzieci, wyjedzie chętnie na wieś, jako towarzyszka starszej osoby. Wymagania skromne. Zgłoszenia: Lewandowska, Łąka (koło Sambora). 5221 2 3

Przyjmie się

jeszcze kilku zastępców

i zastępczyń. Zarobek dzienny 20 do 100 koron. Osobnych wiadomości nie potrzeba. S. Müller & Co., Wiedeń, I., Kai 3. 5453 2 2

DRUKI

potrzebne **do zgłoszenia roszczeń z tytułu świadczeń wojennych** na podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1912 wraz z **protokołem świadków,** oraz wszystkie [illegible] 5211 4 4

DRUKI

dla c. k. Starostw, urzędów gminnych, parafialnych, szkół ludowych i różne inne dostarcza odwrotną pocztą

Drukarnia W. Poturalskiego

Kraków-Podgórze.

Cennik bezpłatnie.

Magistra farmacyi

poszukuje 5306 6 6

Apteka F. Gralewskiego w Krakowie.

Gorzelnik

kawaler, wolny od wojska umiejący prowadzić samodzielnie ruch w gorzelni 2 hekt., potrzebny zaraz do Zarządu dóbr Nowawieś, poczta i stacya kol. Kęty. 5475 4 10

Dom z ogrodem

w bliskości Krakowa, poszukiwany Wiadomość w kancelaryi adwokata Zapały, Gołębia 14. 5376 3 3

Płatniczy

wolny od wojska, lat 34, mówiący płynnie po niemiecku, **z kaucyą i dobremi** świadectwami, obecnie **w pierwszorzędnym interesie** poszukuje **zaraz** lub od 1-go września **posady.** Wiadomość: S. Wetzstein, Morawska Ostrawa, Grossegasse 19, u Rosa Beran. 5532 3 3

3 duże pokoje

przedpokój i nyża, na I, nadające się na biura, przy ul. Stolarskiej 10 zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość u właścicielki domu między godz. 9—11 przed poł. 4861 6 6

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — **S. Katzner, Bracka 9** 5104 0 10

Mieszkania

o 4 i 5 pokojach, z komfortem, na I piętrze i na parterze do wynajęcia od 1 października. Ul. Stara wiślna 4, naprzeciw SS. Urszulanek 5177 7 10

Służbę

dworską, miastową, oficyalistów, robotników do kopania ziemniaków buraków poleca; poszukuje oficyalistów, służby na wolne posady — Agencya Kantora w Stanisławowie 5585 3 3

Drukarnia Literacka w Krakowie, ul Jagiellońska Nr 10. Rządca druku L. K. Górski